

1931 nr 26, 35, 36, 38-39, 41, 44



# Polak we Francji



DEFILADA W ZWIERZYŃCU

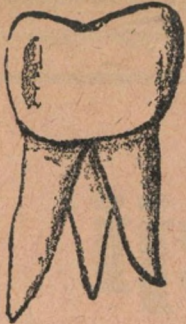
PER 10048 III

Nr. 26

28 Czerwca 1931

Rok VIII





# DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty  
Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła.  
Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na pła-  
cenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7.30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, PARIS

Metro: Gare du Nord, Barbès. — Telefon: Truden 42-79.

## JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGLY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, AVENUE DE L'OPERA, PARIS (2<sup>e</sup>). 5-te piętro-winda. Metro: Opera, Pyramides. Tel.: Richelieu 97-05

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6; w niedziele od 10-12. — Sprawy cywilne, kryminalne i handlowe.

Obrona we wszystkich sądach. Pełnomocnictwa. Sprawy ślubne.

Załatwienie wszelkich spraw w Polsce i zagranicą. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady listow. I osob.

## Czyszczący krew "AWRANIN"

istn. od r. 1893 S. Petersb., Kołokolnaja II, **BALSAM INDYJSKI**, nieszkodl. sok roślin. czyszcz. krew od szkodl. mikroba i zarazy. Po zużyciu 1-ej but. chory czuje jak wyniszczony chorobą organizm napełnia się nowymi siłami. Na 3-ci, 4-ty dzień chory czuje ulgę, a po miesiącu lub półtora, nie ma się po co leczyć, gdyż jest już wyleczony. **AWRANIN**, daje świetny apetyt i wylecza wszelkie żołądkowe choroby. — Całkowite wyleczenie syfilisu we wszystkich stadjach i ze wszystk. skutkami, **CHOROBY** mleczna pacierz. i tabes, paraliż postęp., lupus czyli wilk, psoriasis, egzema, rak, sykoza epilep., tuberk. kości i wszyst. chor. dziedziczne, złotucha, bezsilność również podlegają wyleczeniu, a także chor. nerw. — Posiadam dzies. tysięcy listów i świadectw notarij. stwierdz. wylecz. się od tych chor. **BALSAM** jest premj. i nagrodz. złotym medalem na europ. wysta-  
wach. Broszura na żądanie za przesyłką 2 fr. na kosztą poczt. **WYSTRZEGAĆ** się naśladownictw i **żądać** tylko z marką «**AWRANIN**», gdyż w Paryżu zaczęto podrabiać. — **AWRANIN** sprzed. się we wszystkich aptekach, a gdzie go niema dotąd, wysyłamy za zaliczką pocztową. — **ADRESUJCIE:**  
**AWRAKHOFF**, 6, rue Maublanc. — **PARIS (15)**. — (Metro Vaugirard).

## OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI

JEDYNIEM ZA POŚREDNICTWEM

# Banku Polska Kasa Opieki

(BANK P. K. O.)

187, rue de Courcelles, PARIS (17) .. Metro Pereire. **AGENCJA POŁNOČNA: L E N S**, 7, Rue de la Paix.

-- -- Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris -- --

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztovej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opieki Polskie.

NAJDOŚKONALSZE  
**PATEFONY**  
W CENIE Fr 235 - Fr 450  
Fr 600 METALOWE

ORAZ: **GRAMOFONY** z TRABA  
z 2 LETNIA GWARANCJA — BĘDĄ WAM  
DOSTARCZONE ZA WPLACENIEM Fr 50  
ISZEJ RĄTY REZĘTA NA 10 MIESIĘCY  
**PLYTY POLSKIE UKRAINSKIE I ROSYJSKIE**  
PO Fr 18 i Fr 20

UWAGA: PRZY KUPNIE ZA GOTÓWKĄ  
DARMO 4 WIELKIE PLYTY


**HARMONJE RECZNE** NIEMIECNE  
POLSKIE (STAMIROWSKI) CZESKIE HELIGONKA  
NA PIĄTACH MOSIĘCZNYCH  
**SKRZYPCE, MANDOLINY** ORAZ  
NUTY I SZKOŁY DO NICH  
PIŚCIE LUB UDAC SIĘ DO:

**PHONO-MESLAY** 45 RUE MESLAY PARIS III



DOSTARCZAM DO FRANCJI  
**TANIE CZESKIE PIERZE**  
**BENEDIKT SACHSEL**  
Lobzy Nr. 346 u Pilzen  
CZECHY  
(République Tchecoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; mię-  
kiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we  
frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za  
zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam  
i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z  
Czech do Francji są około 14 dni w drodze.



## SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 34, Bd. de la Vilette, Paris (19) — Telefon Nord 46-65.  
Metro: Belleville. Tramwaj: 5. Autobusy N-FB z Gare du Nord A Y. — **GABINET Z KLINIKĄ** są urządzone  
według najnowszych wymagań nauki. Choroby kobiece i dziecięce, wewnętrzne. Wypadki przy pracy, szczepienie ospy,  
masaże, bańki suche i cięte. Diatermia, Darsonulizacja. Lampa Kwarcowa. Przyjmuje się kobiety na czas połogu. Nieza-  
możne umieszcza się w zakładach i szpitalach bezpłatnie. Codziennie: od 9-12 i od 4-9. W Niedziele i święta od 9-4.



# POLAK we FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji  
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1°)

Konto Czekowe Nr. 97.067.  
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.  
w Belgji — 4 fr. mies.

## Wymierająca Europa

Wobec tego, że pewien odłam prasy polskiej w Paryżu niedawno, jak już pisaliśmy, ośmielił się podnieść myśl ograniczenia liczby urodzeń również w Polsce, podajemy dziś ciekawy artykuł «Przeglądu Katolickiego» z dnia 26 kwietnia rb., który rzuca właściwe światło na powyższe zagadnienie, pod nagłówkiem «**Umlerająca Europa**».

«Nieraz już wskazywaliśmy na różne cechy dekadencji cywilizacji europejskiej. Jednym z objawów tego upadku jest zmniejszenie się przyrostu naturalnego. Badania nad tem ciekawym zagadnieniem są w dalszym ciągu w pełnym toku, zwłaszcza w Niemczech, których koła kierownicze poczuwają przejawiać troskę i lęk o przyszłość wymierającego narodu.

Naten temat pojawia się cały szereg interesujących publikacyj, które oświetlają to zagadnienie z różnych stron.

Tak na przykład socjolog Reiners stwierdza następujące objawy ubytku sił popularnych narodu.

W Niemczech jeszcze w roku 1870 mieszkało 60 procent obywateli na wsi, gdy w r. 1925 już ledwie 35 proc.

Znaczenie tego faktu uwydatni się, jeżeli stwierdzimy, że wieś ma przyrost naturalny 23 natysiąc, miasta średniej wielkości 16 pro mille, a wielkie miasta ledwie 13. Przytem w ciągu roku przeważnie w miastach dokonuje się około 500.000 poronień sztucznych.

Autor stwierdza: im wyższy poziom cywilizacyjny, tem mniejszy przyrost naturalny.

Francja na przykład za jakieś lat 50 — 80 nie będzie już wykazywać żadnego przyrostu naturalnego.

Do tego samego zagadnienia wraca dr. Kahn w dziele «Międzynarodowa statystyka urodzin». Autor stwierdza, że przyczyna spadku ilości porodów jest we wzroście racjonalizmu, przytem wzrost zamożności wraz z wykształ-

ceniem jest w związku widocznym z obniżeniem się urodzin.

Według autora jeszcze do roku 1940 będziemy obserwować w środkowej Europie przyrost urodzeń nad zgonami. Natomiast po tej dacie nastąpi gwałtowny zwrot, tak że już w roku 1975 Niemcy będą liczyły np. tylko 50 milionów obywateli, gdy dziś jest ich 65 milionów. Jednocześnie natomiast, według autora, ma nastąpić silny wzrost ludności we wschodniej Europie wśród ludów słowiańskich, które szykują się do objęcia roli kierowniczej po wymierających społeczeństwach Zachodu.

Znany publicysta angielski, Augur, rozpatruje zagadnienie populacyjne ze stanowiska politycznego.

Według statystyk niemieckich będzie w roku 1945 ilość urodzin w Niemczech równą ilości zgonów. W roku 1950 ilość dzieci w szkołach niemieckich będzie się równać ilości dzieci w szkołach polskich. Około roku 1955 ilość młodzieży, zdolnej do służby wojskowej, będzie w obu państwach równa.

Właśnie też względ na cofanie się przyrostu ludności zdecydował w Niemczech o wybuchu wojny w roku 1914. Względ ten niewątpliwie stale dominuje w troskach polityki niemieckiej, jak o tem świadczy Fryderyk Wielki i Bismarck.

Słowem Europę czeka los podobny do losu narodów starożytnych Persów, Fenicjan, Egipcjan, Rzymian i Greków, którzy nietylko żyli pod ciężarem napaści barbarzyńców ile pod obuchem własnej zniechęcałości.

Jakżeż więc głębokie wartości dla życia kulturalnego ludzkości zawiera nauka chrześcijańska o małżeństwie.

Chrześcijańska moralność, mistyka i ascetyka są najlepszą rękojmnią żywotności narodów. »

### 5000 gramofonów bezpłatnie

SPECJALNE WARUNKI NA POLSKIE PŁYTY

Zastąpić kreski literami tak, by słowa utworzyły nazwy trzech miast w Polsce. Czytelnik, który rozwiąże to zadanie, zgodnie z warunkami, otrzyma w celach propagandy — BEZPŁATNIE gramofon. Wytnijcie załączony bon i wyślijcie n a t y c h m i a s t  
odpowiedź: 22, RUE DES 4-FRERES PEIGNOT — PARIS (15°). A R Y A, SERVICE K.  
Załączcie kopertę z adresem waszym i znaczkiem za 50 centimów.

W-rs---a

Kr---ów

L-ó-



**EWANGELJA NA NIEDZIELĘ PIĄTĄ PO ŚWIĄTKACH, WEDŁUG ŚW. MATEUSZA V. 20—24.**

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Jeśli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej niż Doktorów zakonnych i Faryzeuszów, nie wnidziecie do Królestwa niebieskiego. Słyszeliście, iż rzeczone jest starym: Nie będziesz zabijał, a ktoby zabił, będzie winien sądu. A ja wam powiadam: iż każdy który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. A ktoby rzekł bratu swemu, Raka! będzie winien rady. A ktoby rzekł, głupcze! będzie winien ognia piekielnego. Jeśli tedy ofiarujesz dar twój do ołtarza, a tam wspomniesz, iż brat twój ma nieco przeciw tobie; zostaw tam dar twój przed ołtarzem, a idź pierwiej zjednać się z bratem twoim; a tedy przyszedłszy ofiarujesz dar twój.

Od zarania swego istnienia ludzkość składała ofiary bóstwu. Nie zawsze one były dla prawdziwego Boga, ale intencja była zawsze prawowita, o ile chciała wyrazić naszą podstawową zależność od Istoty Najwyższej. Można odróżnić cztery cele kultu ofiarnego: 1) hołdowniczy — uznajemy przez to absolutną władzę Boga nad nami, Jego zwykłymi twórcami; 2) dziękczynny — wyrażamy w ten sposób uznanie dla Boga za tyle łask otrzymanych, w szczególności zanasze życie cielesne jak i za życie nadprzyrodzone przez Chrześc. św. włane; 3) błagalny — z ufnością zwracamy się do Boga, jako do naszego Ojca, aby nam raczył udzielić nowych łask dla naszego bytu materialnego jak i moralnego potrzebnych; 4) pokutniczy — zgrzeszyliśmy często i ciężko, chcąc jednak wyjść z tego opłakanego stanu, kornie Bogu składamy ofiarę według przepisane go kultu, aby zechciał nam przebaczyć.

Sam Bóg ten kult ujawnił Mojżeszowi, swemu słudze, aby Izrael, Jego lud wybrany, nienaśladował obmierzłości narodów pogańskich, składających sprośne i ohydne ofiary szatanowi, lecz służył prawdziwemu Bogu i Jego kult szerzył. Lecz ofiara Starego Zakonu nie była ostateczną, będąc tylko zapowiedzią doskonałej ofiary Nowego Zakonu, którą wzniesie pośród wszystkich narodów świata na miejsce odrzuconego kultu Izraela, jak to głosił Bóg przez proroka Malachjasza. Tą ofiarą niepokalaną jest sam Chrystus, Syn Boży, stąd wartość mszy św. jest nieskończona. Ma Ona wszystkie cztery cele praw-

dziwej ofiary, przez Nią stosowane są do nas zadośćuczynienia i zasługi Męki Pańskiej, przez Nią Kościół rozlewa łaski boże po całym świecie. Dlatego niema akcji świętszej i podnioślejszej, niż msza św., w której Chrystus się zanas ofiaruje, stosownie do Jego własnych słów: «Oto Ciało Moje zawas wydane, oto Krew Moja zawas wylana». Aby ocenić należycie tę Ofiarę, posłuchajmy głosu wielkich Apostołów Pańskich, św. Piotra i Pawła, których uroczystość dzisiaj obchodzimy:

«Nie jesteście odkupieni, mówi św. Piotr, skazitelnem złotem lub srebrem, ale drogą krwią Baranka nieznanego i niepokalanego — Chrystusa».

Zaś św. Paweł tak unosi się nad komunją św. — uczestnictwem w Ofierze pańskiej: «Żyję już nie ja, lecz żyję we mnie Chrystus, który mnie umiłował i wydał siebie samego za mnie».

Istotnie przez Ofiarę Mszy św. czynimy rzecz Bogu najmiłszą, o ile jednak wzniesiemy te uczucia, którymi byli ożywieni św. Piotr i Paweł, dzięki którym narody pogańskie odwróciły się od kultu szatanów, aby wreszcie uczcić właściwie i godnie jedyne prawdziwego Boga. I ci wielcy Apostołowie nie zawahali się dla Chrystusa złożyć swego życia w ofierze, aby współdziałać Jego odkupieńczej męce na Krzyżu dla zbawienia naszych dusz, to też wielka jest ich chwała w Niebie. Amen.

Ks. Julian Unslicht.

**SZLACHETNA I POŻYTECZNA AKCJA P. O. «CARITAS»  
ORAZ «OPIEKI POLSKIEJ NAD RODAKAMI  
NA OBCYZNIE**

Juz w roku ubiegłym sprowadził Poznański Okręgowy «Caritas» studentów i kleryków z emigracji francuskiej, na wakacje letnie do kraju, dając im gościnę w domach ziemiaństwa wielkopolskiego, aby się nauczyli języka polskiego i poznali Polskę. Rezultaty pierwszych wakacyj były nadzwyczajne.

Pragnąc dla dobra emigracji jej kształcąca się młodzież sprowadzić i w tym roku na wakacje letnie do Polski, połączyła się «Opieka polska nad rodakami na obczyźnie», której dostojnym protektorem jest J. E. Ks. Kardynał Prymas z «Caritas», aby wspólnym wysiłkiem zaprosić większą liczbę kleryków.

Wychowani na obczyźnie, zdala od ośrodków życia narodowego, często nie znają języka polskiego, nie znają swej ojczyzny, obca im jest jej tradycja i kultura. Jako przyszli pracownicy na emigracji stanowią dla życia religijnego naszych emigrantów niezmiernie wartościowy element.

W roku bieżącym zgłosiło chęć przyjazdu znaczna liczba studentów i kleryków Polaków z Francji, którzy doskonale władają językiem francuskim. Za użyczoną gościnę chętnie służą konwersacją. Komitet organizacyjny zwrócił się do ziemian, księży dziekanów i proboszczów z gorącą prośbą o przyjęcie jednego z nich na wakacje na czas od 20 lipca do 30 września.

## Odpowiedzi Redakcji

**Iwanik Petro:** Jeżeli Pan zwrócił gramofon nieuszkodzony, to firma musi Panu odesłać tę sumę, którą Pan wpłacił, potrąciwszy kosztą przesyłki. Po otrzymaniu pańskiego listu niezwłocznie napisaliśmy do nich z prośbą o załatwienie tej sprawy. O załatwieniu sprawy proszę nam donieść. Serdeczne pozdrowienia.

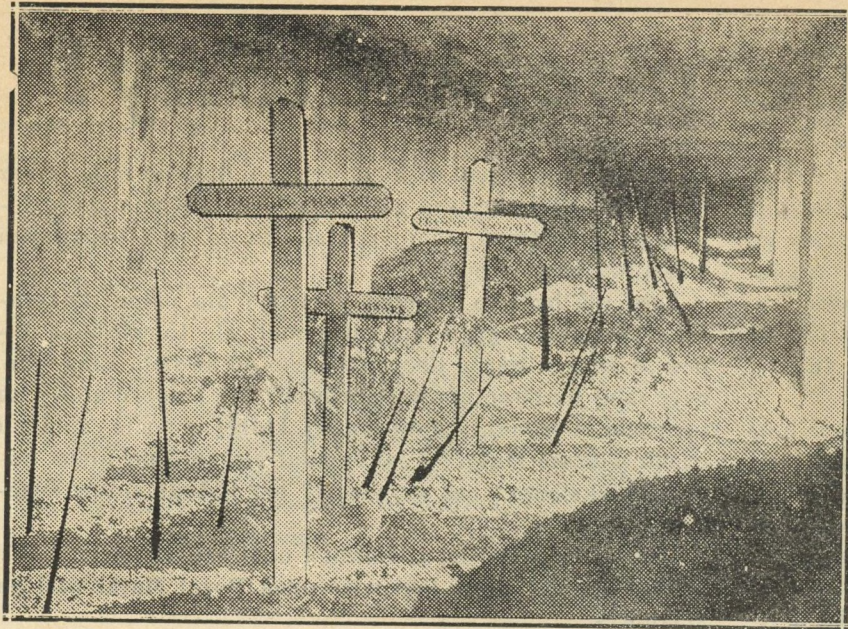
**P. Szybisty Stanisław:** Pieniądze otrzymaliśmy. 20 fr. zaliczyliśmy na prenumeratę dla ks. Smoczyńskiego, która obecnie jest uregulowana do końca roku i 5 fr. na pańską, która jest opłacona do 1. 3. 1931. Należy się jeszcze 12 fr. a będzie Pan miał Gazetę opłaconą do 1. 7. 1931.

**P. Dziubanik Wł.:** Gazeta opłacona do 1. 10. 1931. Rozwiązania zagadek odesłaliśmy, ale proszę uważać by nie nadużyło pańskiego zaufania, gdyż za dział ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

**P. Ożóg Karolina:** Gazetę stale wysyłamy. Możliwe że adres nie jest dokładny. Prosiliśmy już nieraz naszych czytelników, by podawali dokładne przez Francuza napisane adresy, ale nie wszyscy to czynią, wielu nadsyła tak nieczytelne adresy, że zmuszeni jesteśmy list rzucić do kosza. To samo musi być z Pani adresem. Gazeta jest opłacona do 1. 9. 1931.

**P. Łącz Hanorata:** Gazeta opłacona do 1. 12. 1931 za nadesłane pieniądze dziękujemy.





#### POKŁOSIE WOJNY

Widok na okopy pod Verdun,  
gdzie poległo tysiące żołnierzy w czasie  
wielkiej wojny.

#### KĄCIK PRAWNY.

## Emigrant polski a sądownictwo francuskie

(CIĄG DALSZY)

### KOMPETENCJE SĄDÓW CYWILNYCH

Pod słowem kompetencje należy rozumieć miarę w jakiej dany trybunał jest powołany sędzić ów lub inny proces. Kompetencją trybunału jest zależna od sprawy (*ratione materiae*) i miejsca (*ratione loci*). Gdy np. chodzi o sprawę spadkową, spadkobiercy pokrzywdzeni dokonaniem podziałem pragną sprowadzić sprawę na drogę sądową, zachodzi pytanie jaki trybunał jest kompetentny w sprawach spadkowych i w jakiej miejscowości należy prowadzić sprawę.

a) Kompetencja *ratione materiae*. Należy rozróżnić kompetencje Trybunału I-ej instancji, sądu pokoju, rady Biegłych, trybunału handlowego.

**Trybunał cywilny** I-ej instancji ma t. zw. kompetencję ogólną w przeciwieństwie do reszty sądów, których jest ograniczona ustawą. Dokompetencji trybunału cywilnego należą sprawy dotyczące stanu cywilnego osób, narodowości, małżeństwa, rozwodów, sprawy własności nieruchomości, własności wynalazków, egzekwowania wyroków wypadków przy pracy o których była mowa, a mianowicie o ile chodzi o rentę w wypadku stałej niezdolności do pracy lub w wypadku śmierci, sprawy pieniężne nie przekraczające 3.000 franków.

**Sądy Pokoju** (*Justice de Paix*) są kompetentne we wszystkich drobnych sprawach nie przekraczających sumy 3.000 fr. Do sumy 3.000 fr. sądy Pokoju sądzą bez apelacji. Ponad tę sumę można apelować do Trybunału I-ej instancji. Sądy pokoju są jeszcze kompetentne w następujących wypadkach:

- 1) W zatargach między hotelarzami a podróżnymi;
- 2) W zatargach między robotnikami rolnymi i służbą domową — a pracodawcą;
- 3) W sprawach zakłócania granic lub prawa posiadania;
- 4) W nieszczęśliwych wypadkach, przy pracy, o ile chodzi o odszkodowanie tytułem półdniówek, pomocy lekarskiej lub aptecznej.

**Rada Biegłych** (*Conseil de Prudhommes*) jest kompetentna w zatargach między pracodawcą a pracownikami. Tyczy się jedynie robotników przemysłowych, górniczych i pracowników handlowych.

**Sąd Handlowy** (*Tribunal de Commerce*) jest kompetentny o ile chodzi o zatargi natury handlowej, lub powstałe pomiędzy kupcami, bankierami lub handlowcami, jeśli chodzi o spory między spółnikami oraz o ile chodzi o wszelkie sprawy dotyczące upadłości.

Kompetencja *ratione loci* — Ogólnie przyjętem jest, że trybunałem kompetentnym pod względem miejscowości jest trybunał w którego okręgu mieszka oskarżony. Jeśli chodzi o dłużnika to należy go pociągnąć do odpowiedzialności w trybunale jego miejsca zamieszkania, jeśli chodzi o sukcesje, to trybunał miejsca w którym sukcesja została otworzona, w sprawie odszkodowania, trybunał miejsca w którym wypadek lub uszkodzenie miało miejsce, w sprawach kontraktów trybunał miejsca, w którym kontrakt został zawarty, lub miejsca, w którym miał być dotrzymany.

### SĄDOWNICTWO KARNE

II. — Sprawy karne należą do kompetencji sądów karnych. Organizacja sądów karnych nie różni się niczym od organizacji sądów cywilnych. Naogół są to ci sami sędziowie, którzy w pewne dni tygodnia zbierają się dla sadzenia spraw specjalnego rodzaju zwanych przestępstwami. Ustawodawstwo francuskie rozróżnia trojaki rodzaj sprawy karne, a mianowicie:

- a) Zbrodnie karane śmiercią, wieczystymi lub czasowymi ciężkimi pracami lub ciężkim więzieniem zwanem *reclusion*.
- b) Przestępstwa, karane: więzieniem conajmniej 6-cio dniowem; pozbawieniem pewnych praw obywatelskich, grzywną powyżej 16-tu franków.
- c) Przestępstwa policyjne t. w. *Contreventions* karane więzieniem od 1-go do 5-ciu dni lub grzywną od 1 do 15 franków.

(c. d. n.)



# Niech będzie pochwalony!

Stary Walek marzył o powrocie do rodzinnego kraju. Trzy miesiące spędził w gościnie u syna w Westfalji, a choć miał wszystkiego pod dostatkiem i dzieci otaczały go miłością i szacunkiem — przecież całą duszą pragnął wyjechać. Zima przeszła mu jako tako poza Dąbrówką, którą po 75 latach opuścił po raz pierwszy z powodu, że nowy rządca uznał go za słabym do pełnienia funkcji włóдаря i zamianował podwórzowym.

Walka obraziło to na śmierć — a że syn pisywał listy pełne zadowolenia, że ojca serdecznie zapraszał na chrzciny pierwszego chłopaka, który zawitał po pięciu córkach, więc stary, więcej na złość rządcy, jak sobie na pociechę, zabrał manatki i podążył do Westfalji. U syna zastał dobrobyt i niby to szczęście domowe, bo synowa była pracowitą, porządną kobietą, a dzieci ładnie się chowały, a jednak — ten dom polski na obczyźnie, nie miał dla niego cechy gniazda rodzinnego, ani dać mu nie mógł serdecznego ciepła; u młodego pokolenia brakło mu tych promyków wspomnień, których zapas starczyć może na długie lata i przyświeca posępnej nieraz jesieni życia!

Więc starem ułódarkowi duszno było, nieswojsko.

Póki śnieg biał na dachu sąsiedniej kamienicy, czekał cierpliwie — ale gdy nagle wiosna dmuchnęła wonią zieleni młodej a świeżej — gdy zaczął od dalekich pól zalać zapach ziemi, Walek w mieście przepełnionym dymem fabryk wytrzymać nie mógł. Coś go porywało, rozpierało mu pierś i z taką siłą ciągnęło w strony rodzinne, że prosto na miejscu usiedzieć nie mógł. Więc jął się szykować do drogi.

«Ludzie kochani! że wy tu przetrzymać możecie — mruzczał do siebie — stróżem nocnym niech ostanę w Dąbrówce albo li dziadem pod kruchą kościelną w Borku — niech trzodę lub gęsi pana rządcy pasę — wszystko milejsze mi, niż ten zaduch brzydkiego niemieckiego miasta. Pfuj! człowiek ani na co wejrzeć nie ma, bo wszędy jeno kominy» — i bez powietrza docna osłabł.

I prawdę mówił, że coraz więcej z sił spadał, chudł, mizerniał! Zawsze był wysoki, jak tyczka chmielu cienki, pierś miał wysuniętą i wąską, ale teraz, zdawało się, że się jeszcze wydłużył i ślania, chodząc.

W samą wigilję wyjazdu dostał jakiejś zadyszki, grało mu, rzeziło w płucach i stare serce rozkołatało się niby dzwonnica dzwoniąca na alarm.

Syn prosił, by się parę dni wstrzymał z wyjazdem, synowa, wnuki do rąk mu się garnęli, płacząc, ale on czuł, że każda chwila życia już mu tylko darowana, że nadsi korzystać z ostatnich błysków, by się do swoich zbliżyć.

«Jeno powietrze nasze mnie zaleci — zara mi będzie dobrze — myślał — byle jaknajprędzej dostać się do Dąbrówki».

Pojechał. Ale tuż pod Berlinem źle mu się zrobiło. W oczach poczęły mu migać czarne i krwawe płatki, od kończyny serca wypełził jakiś ból potężny i straszny, brał w swe szpony niktę piersi i szarpał niemi, szarpał....

Gdy przyjechał na stację, był już tylko na pół przytomny. Bełkotał, że mają «weiter fahren» — nie chciał wyjść z wagonu, ale go przemocą wzięto i jak marnego robaka wrzucono do «Krankenhausu».

Kiedy się ocknął, leżał w ciasnym, wąziutkim pokoiku, bardzo słaby, bardzo zmęczony, z pustką w duszy, z pust-

ką wokoło, ale ponad łóżkiem wysoko, dojrzeć mógł przez okno — wąski skrawek nieba i gdy począł mierzyć dzielącą go przestrzeń, zdało mu się, że do tych pogodnych błękitów, droga niedaleka.

Lecz nie było to zupełną pociechą dla niego. Zapomniał wprawdzie, gdzie się zatrzymał, ale to wiedział na pewno, że jest wśród obcych, daleko od swoich. «Jakże to, więc miał umierać nie w Dąbrówce? nie położyć głowy na tej ziemi rodzonej, a umiłowanej, której w pocie czoła pół wieku wiernie służył? I jakże miał się stąd do nieba dostać bez księdza? bez spowiedzi? bez Sakramentów świętych?»

Uniósł się lekko na posłaniu i obejrzał wkoło.

«Czy też aby gdzie jaki wizerunek Bożej Matki wisi na ścianie?»

Nie — ani krzty świętego obrazka. Zimne, smutne nagie ściany. Walka serce ścisnęło się bólem. Izy poczęły spływać z oczu: uderzył się w piersi za skruchą: Boże nie karz mnie za złość moją, za grzechy, Boże ratuj! Boże wybaw!»

Już tydzień chorował stary Walek w Berlinie. Gorączka niby to nie wzmagała się, chwilami nawet lżej mógł oddychać, więc pocieszał się, że złe przewalczy, liczył dni i godziny, kiedy stanie w Dąbrówce. Choć prawdę mówiąc, nie mógł skarżyć się, by się z nim źle obchodzono w tym obcym lazarecie. Doktor, mały człowiek z żółdkiem naprzód podanym, z twarzą otwartą i przyjacielską, jak huragan co dzień wpadał do niego:

«Nun, wie geht's» — pytał nieodmiennie, zapuls chwytając, postukał, pomacał, a wkońcu poklepał go jeszcze po ramieniu i śmiejąc się, pocieszał łamaną polszczyzną: — «Będzie dobru», «będzie dobru».

Kobiety, które go doglądały, kazały mówić sobie «Schwester». Były ciche, spokojne, chętne, nosiły na włosach białe turbany, związane z tyłu głowy kokardką, każda miała pierścionek na palcu i każda, wchodząc skinęła głową: «Guten Tag».

Ale żadna nie wspominała przed Walkiem o Bogu, ani Go pochwaliła witając. I stary wiarus dziwił się, coto za rodzaj panien zakonnych i w co one wierzą?

Jedna z nich młodzieńca, przystępniejsza od starszych, spostrzegłszy szkaplerze na piersiach chorego, poczęła im się przyglądać ciekawie, a Walek jął jej tłumaczyć, że ta śliczna biała Panienska z rękoma spuszczonej ku ziemi, pełnemi łask, to Królowa Nieba i Polski, Matka Syna Bożego — a ono Serce cierniem ukoronowane, z Którego krople krwi czerwonej spływają, to Jezusa Serce, dla miłości ludzi włócznie przebite na krzyżu.

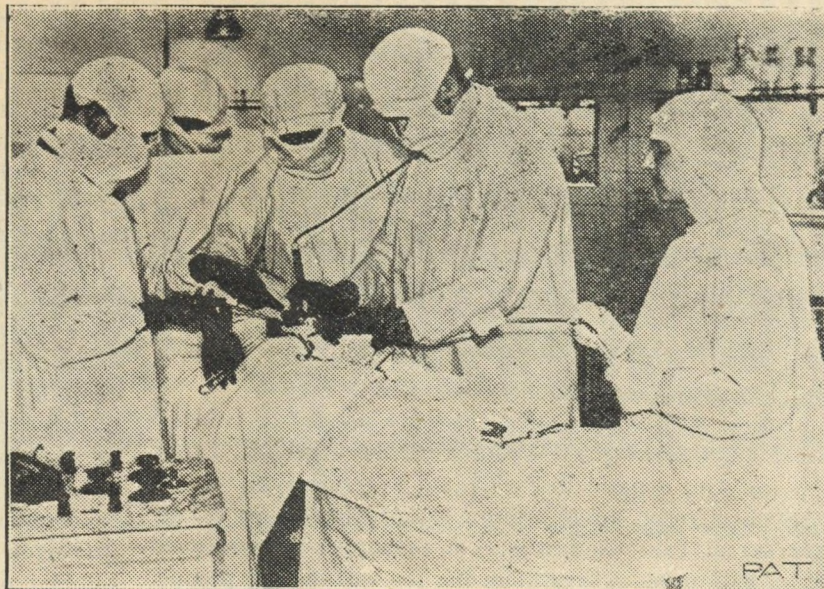
Siostra wysłuchiwała grzecznie Walka, ale spostrzegł, że go nie rozumie, że te szkaplerze, świętości jego, tylekroć całowane do serca tulone, były dla niej martwemi bez znaczenia płatkami, że w spojrzeniu, jakim obejmuje Mariję i Syna, nie ma dosyć czci, dosyć powagi!

I zrobiło mu się jeszcze smutniej. Odtąd zaciął się w milczeniu, a wewnątrz tęsknota żarła go coraz więcej. Słabł też widocznie... Co noc śniły mu się ojczyste łany, wspinały kościół Borucki, barwne procesje z obrazami, które hen — aż z pod Świętociochów wędrując, szły szosą Dąbrow



— NIE LANCETEM, LECZ PRĄDEM  
ELEKTRYCZNYM

Wielką sensację i zainteresowanie w świecie lekarskim wzbudziła metoda doktora Boehma, który w szpitalu św. Józefa w Wiedniu zastosował przy operacjach chirurgicznych prąd elektryczny, zamiast lancetu. System ten zdobył sobie powszechne uznanie, bowiem prąd elektryczny zabija bakterje, prawie wyklucza możliwość gangreny lub ewentualnych komplikacji z powodu zanieczyszczenia rany. Zdjęcie nasze przedstawia moment operacji, do której zamiast lancetów zastosowano wynalazek dra Boehma.



Od blisko pięciu miesięcy są w sprzedaży we Francji polskie papierosy: **MADEN, EGIPSKIE, ZŁOTA PANI, EGIPSKIE SPECJALNE** — i zdobywają sobie coraz większe powodzenie. Rodacy, którzy dotychczas palili polskie papierosy tylko dorywczo, powinni pamiętać, że na niedzielę, święta lub też na jakikolwiek zebranie towarzyskie, bale lub uroczystości rodzinne — należy bezwzględnie zaopatrzyć się i częstować się wzajemnie tylko polskimi papierosami. Jeśli do jakiegokolwiek miejscowości nie doszły jeszcze polskie papierosy należy o tem napisać pod adresem: «**B**ote Postale 77, a Neuilly sur Seine».

ską na 2 lipca, do klasztoru na Zdzierzu. To znów słyszał wyraźnie bicie dzwonów na Anioł Pański.

Wówczas zrywał się, klękał na postaniu, bił się w piersi.

A gdy przypomniał sobie „jak daleko jest od kraju — i to zwłaszcza, że mógłby umrzeć bez ostatniej duszy pociechy, pot kroplisty spływał mu z czoła, serce waliło młotem.

— «Matko miłościwa! Królowo nieba! Jezul — ulitujcie się nademną! Bicie mnie, walcie karzcie za grzechy, jenó pozwólcie mi wrócić do swoich — jenó pozwólcie, by raz jeden w życiu jeszcze obito się o me uszy, naszej świętej wiary polskiej, katolickie przywitanie «Pochwalony Jezus Chrystus».

Noc cicha, spokojna, Księżyc wyjrzał z za chmury, srebrnym okiem patrzy na uspięne miasto i zagląda do izdebki Wanka.

Ej? czy posłyszał krzyk zbolełej duszy?

Czy zrozumiał, że głód jej od innych straszniejszy bywa?

Bo całą garść swych promyków ciska na siwą głowę chorego, na zapadłe piersi, na chude ręce — głaszcze go niemi... pieści.. całuje.

Zbudził się stary włódark, chce podnieść się na łożu, by przyjrzeć się srebrnolitemu pasowi światła, który wprost z błękitu do jego nędznego postania spływa...

«Musi być chyba nasz polski miesiąc — myśli — bo żaden inny tak nie świeci pięknie, ani się człowiekowi tak do serca nie przymila».

A wtem zdumiał się. Bo po tej świetlanej smudze weszła cicha, biała postać... ta sama, którą pokazywał na szkaplerzu siostrze służebnej, tylko, że od niej były blaski wprost olśniewające..., tylko że pokój cały jął się nurzać w powodzi światła. A postać ona schyliła się nad nim tak, jako w polskim kraju nad wezglowiem chorych schylają

się Anioły Miłosierdzia i rzekła słodszy niż rajska symfonia głosem:

«Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus».

Zerwał się Walek, runął na kolana, począł stopy Najświętszej całować:

«Na wieki wieków!» — szeptał. — «Na wieki wieków!»

Szczęśliwość ogromna rozpieła mu piersi — zdało mu się że oto rozwarły się przed nim jasności raju — że oto otacza go woń ojczystych łąków i dolatuje zapach tej ziemi matki, którą tyle lat uprawiał... A wkoło niego, niby na procesji, rozdźwięczały się dzwony: — «Na wieki wieków! Na wieki wieków».

Nazajutrz rano wpadł doktor do Walentego.

«Nun, wie geht's?» — już od proga wołał wesoło i nagle cofnął się zdziwiony.

Martwe zwłoki starego włódarka leżały na klęczkach z głową kornie ku ziemi schyloną.

IRY STABLEWSKA.

Wózki dla dzieci i maszyny do szycia naszego wyrobu będą wam dostarczone po wpłaceniu raty 50 fr., reszta w 10 ratach miesięcznych.

## ROWERY

z gwarancją 3-letnią są u nas do nabycia na tych samych warunkach. Żądajcie katalogu i objaśnienia — W JĘZYKU POLSKIM —

### HARMONJE RĘCZNE ORAZ BANDONJE

doborowej jakości są u nas do nabycia na tych samych warunkach. — SPECJALNOŚĆ:

KLARNETY, FLETY I FUJARKI. — Pisać do: FAUVET et CIE, 44, rue Jeanne d'Arc, PARIS (13°)



## Bicie serca podane przez mikrofon

Mikrofon, wzmacniający dźwięk z niestychaną do setek tysięcy razy dochodzącą siłą, przedstawia najrozmaitsze na cud zakrawające możliwości. Dzięki jednemu z takich cudów, żartobliwe powiedzenie o możliwości słyszenia, jak trawa rośnie, zostało całkowicie zrealizowane podczas specjalnych eksperymentów, przeprowadzonych w tym celu w Wiedniu.

Mikrofon, połączony ze stetoskopem, to jest z instrumentem używanym przy wysłuchiwanie szmerów i tonów w ludzkim organizmie, osiągnął tak niezwykle efekt, że pozwolił słyszeć przez telefon szmery badanego w ten sposób serca. Takie zestawienie stetoskopu z mikrofonem odgrywa dziś przede wszystkim bardzo ważną rolę pomocniczą w czasie wykładów dla studujących medycynę. Dalejsze udoskonalenie tego wynalazku doprowadziłoby rzeczywiście prawie że do cudu, bo, jak donoszą pisma paryskie, w mieście tem odbyło się konsylium lekarskie, które przez radjo dokonało auskultacji serca pewnego chorego Anglika, bez potrzeby sprowadzenia pacjenta lub udawania się do niego z Paryża do Londynu.

Jednakże rekord w tym kierunku zdobyła Ameryka. W Filadelfji bowiem udało się otrzymać 10-miljonowe wzmocnienie tonów wydawanych przez serce, a fantastyczny ten rezultat osiągnięto przez skombinowanie elektrycznego stetoskopu z wieloma mikrofonami oraz trzema olbrzymimi głośnikami.

Sensacyjne to doświadczenie przeprowadzone zostało w klinice uniwersytetu w Pensylwanji w obecności zaproszonych na tę niezwykłą uroczystość delegatów fakultetów medycznych innych uniwersytetów, członków rozmaitych stowarzyszeń naukowych i przedstawicieli miasta.

Eksperymentowano na ośmiu pacjentach, chorych na rozmaite choroby sercowe. Ludzi tych wniesiono razem z łózkami i umieszczono pośrodku amfiteatralnej auli. Demonstrujący profesor przystawił do piersi pacjentów elektryczny stetoskop, puścił w ruch aparaturę i wówczas rozległy się w auli istne grzmoty. Zaledwie dostłyszalne dla ucha bicie serca zamieniło się w huk ciężkich młotów walących całą siłą. Każda nieprawidłowość w działalności serca, wyrażająca się specjalnym dźwiękiem, stała się wyraźna przez miljonowe wzmocnienie tego dźwięku.

### WIECZNE PIÓRO WYNAŁAZKIEM 18-go WIEKU

Wciąż przekonujemy się, że niema nic nowego pod słońcem. Lub — prawie nic... Zdałoby się naprzykład, że wieczne pióro jest wynalazkiem stosunkowo młodym. A tymczasem ... Liczy ono sobie już ponad 175 lat.

Oto bowiem w angielskim słowniku z roku 1754 znajdujemy taką definicję słowa «fountain pen» — «pióra ze srebra lub miedzi, zrobione w ten sposób, by w jego wnętrzu mogła znajdować się dość znaczna ilość atramentu, który spływa na koniec małemi kropelkami».

Jest to niezbity dowód, że już w czasach «gęsich piór» znano i używano pióra wieczne!

### CHATEAUVILLAIN.

Opatrzność boska zrządziła, że z ramienia Misji Polskiej Katolickiej z Paryża przyjechał do Chateaufvillain departament Haute Marne dnia 8 czerwca ksiądz polski, nieomal znany całemu wychodźstwu czcigodny duszpasterz ks. Juljan Unszlicht. Stawiliśmy się tak licznie, że aż się dziwił czcigodny duszpasterz. Oblicze jego radością zajaśniało. Przemawiał do nas tak serdecznie i budująco, żeśmy wszyscy byli do głębi serc naszych wzruszeni. Do spowiedzi i komunji św. prawie wszyscyśmy przystąpili. Było dla niego największą radością, w czasie mszy św. gdy przypomniał nam pieśni polskie, a my śpiewając — czuliśmy się tak, jak u siebie w domu. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewał z nami wspólnie czcigodny duszpasterz hymn narodowy «Boże coś Polskę»... Poraz pierwszy o mury kościoła francuskiego w tym zakątku ziemi francuskiej. Radością przejęty, że miał przed sobą tak dzielnych Polaków, ks. Unszlicht wyszedł na środek kościoła i pożegnał nas bardzo serdecznie.

A my wszyscy przed kościołem chwilę porozmawialiśmy tak jak to bywa w zwyczaju w Polsce i rozjechaliśmy się rowerami każdy do swoich zajęć domowych. Oby Misja raczyła pamiętać o tem zakątku. Jeden z uczestników

Andrzej MARCHUT.

## CZYTAJCIE KSIĄŻKI

KSIAŻKA ROZERWIE,  
NAUCZY, OGLĄDZI I WYKSZTAŁCI!

NA SKŁADZIE POSIADAMY  
następujące ciekawe

POWIEŚCI

GERMAN, <b>Iwonka</b> , powieść bardzo ciekawa	20 fr.
— <b>Iwonka i Gwiazdy</b> (dalszy ciąg)	20 »
GOMULICKI. <b>Siódme Amen</b> (powieść pełna humoru) .....	7, 50
MURGER. <b>Cyganerja</b> (czyta się z wielkiem zainteresowaniem) 2 tomy ....	20 »
ZARZYCKA <b>Córka Wichru</b> (przygody dziewczyny w górach) .....	15 »
— <b>Kwiat jabłoni</b> , (Życie i walki młodej dziewczyny) .....	15 »
STAŚKO. <b>Jasnowłosa Piratka</b> (przepiękna powieść znan. powieściopisarza)	15 »
HAGARD. <b>świąty Kwiat</b> , wstrząsające przygody białych wśród dzikich ludów Afryki, którzy czcili kwiat	20 »
MARGERT. <b>Fra Girolamo</b> , powieść z czasów prześladowań chrześcijaństwa .	20 »
— <b>Duch czasu</b> , powieść z 15 wieku (bardzo ciekawa) .....	15 »
POŁO. <b>Na dworze Wielkiego Chana</b> , nadzwyczajne przygody w Azji .....	15 »
GOBINEOU. <b>Polowanie na Karybu</b> (przygody myśliwych w Ameryce) .....	15 »
Napiszcie tylko jaką książkę chcecie, a niezwłocznie	
— — WYŚLEMY ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ — —	

SŁOWNIKI! — SŁOWNIKI! — SŁOWNIKI!

- 1) Nadeszły świetne słowniki francusko-polskie i polsko-francuskie. — Cena ..... 25 fr.
- 2) Rozmówki francusko-polskie ..... 15 fr.
- 3) Duża gramatyka dla samouków ..... 25 fr.

Jeśli kto zamówi te trzy książki razem zapłaci taniej  
BO TYLKO 50 FRANKÓW ZAMIAST 65 FRANKÓW.

PISAĆ DO:

**POLAK WE FRANCJI**

263-bis, Rue St. Honoré. — Paris (1).



# WIADOMOŚCI ORGANIZACYJNE ZJEDNOCZENIA POLSKICH TOW. KATOLICKICH WE FRANCJI

Redakcja: Sekretariat Generalny — 17, rue de la Paix — LENS (P. d. G.)

## O potrzebie czytania prasy katolickiej

W maju bieżącego roku pospieszyły do prochów wielkich apostołów Piotra i Pawła liczne pielgrzymki z całego świata, by oddać hołd tym, którzy stali się podwaliną Kościoła Chrystusowego. Pospieszono w tym roku szczególnie w tym celu, aby uczcić wielkiego papieża, Leona XIII, zwanego papieżem robotników. Wśród innych narodowości nie zabrakło pielgrzymów z Polski, doktórych przyłączyli się i uczestnicy-Polacy z Francji, a nawet z innych krajów. Gdzieżby nie znaleźli się Polacy? Spotkali się więc rodacy z Polski, z Francji, z Danji, z Holandji, z Niemiec, ba nawet z Ameryki.

Każdą pielgrzymkę oddzielnie przyjmował papież, Pius XI, by do każdego narodu przemówić, każdego pocieszyć i wszystkim dodać otuchy do wytrwania.

Kiedy Polacy stanęli przed Ojcem św., wówczas przemówił on serdecznie do nich i widocznym było pewne wzruszenie. Przecież znał on Polaków, był wśród nich jako nuncjusz, przechodził z narodem polskim najcięższe chwile najazdu bolszewickiego. Patrzył on na ten naród, który budował go swoim przywiązaniem do wiary, nabożeństwem do Matki Najświętszej, a w ciężkiej chwili, kiedy wróg stał pod bramami Warszawy pozostał tam, by dodawać otuchy i zachęcać do wytrwania.

Nie więc dziwnego, że te chwile stanęły przed oczyma Ojca św., kiedy nas ujrzał zgromadzonych.

I wówczas tak przemówił: W Polsce za łaską Bożą przygotowałem się na tak ważny urząd, jaki piastuję. Raduje się serce moje, gdy was widzę; dajecie dowód, że przyjmujecie naukę, jaką daje encyklika «Rerum Novarum». katolik, który pracuje według praw boskich, które dają wystawiony na ataki nawały bolszewickiej, które wrogie są kościołowi i religii. Przeciwwstawiajcie się godnie tym wrogom, pamiętajcie, że powtarzano zawsze: «Polak, to katolik, który pracuje według praw boskich, które dają mu zapewnienie dobromaterjalnego i duchowego». Powiedziawszy to, papież udzielił obecnym, ich rodzinom i całej Polsce apostolskiego błogosławieństwa.

«Polak, to katolik», Szanowni Członkowie: Czyż nie jest to zaszczytne powiedzenie i postannictwo?

Jesteśmy rozproszeni niemal po całej kuli ziemskiej, gdziekolwiek się zwrócimy, wszędzie dochodzi nas dźwięk pięknej mowy polskiej. Jest w tem niejako, jak mówił ks. biskup Kubina na Kongresie Eucharystycznym w Pozna-

niu, postannictwo, które każe każdemu z nas, gdziekolwiek jesteście być krzewicielami myśli i życia Chrystusowego.

Nie powiedział tych słów papież dlatego, by nas pochwalić jedynie, ale wypowiadając to, dodał, niech każdy z was, kiedy wróci do siebie, nie zapomina o tem, że spoczywają ciężkie obowiązki. Życie wasze, czyny wasze, cała działalność wasza niech zmierza do okazania światu, że Polak, to katolik.

Jeżeli gdzie, Zacni Członkowie, to na emigracji, słowa te należy powtarzać jak najczęściej. Tu, gdzie nie mamy wystarczającej opieki duszpasterskiej, gdzie trzeba nam z najróżniejszymi trudnościami borykać się, gdzie mamy wrogów nieraz tam, gdzie byśmy ich się najmniej spodziewali, gdzie słabi z pośród nas, od religii i kościoła odpadają, słowa Ojca św. nabierają znaczenia szczególnego.

Nam, oddzielonym od reszty braci, narażonym na większe trudności, należy korzystać z wszelkich środków, które ułatwiają osiągnięcie celu. Dzisiaj o jednym pragnę pomówić i poddać pod rozważanie Sz. Członków. Mówi o tem tytuł odczytu.

Jak wszystkim wiadomo, w świecie całym ogromne znaczenie ma pismo, czy to będzie książka, gazeta codzienna, czy tygodnik. Pismo dzisiaj dociera pod każdą strzechę dostaje się do rąk starszych i młodszych. Z pisma dowiadujemy się o wydarzeniach w świecie, o ludziach wielkich i ich zasługach. Niestety, jak się mówi potocznie, papier przyjmuje wszystko i złe i dobre. Stąd też pismo może stać się nie pouczającym i budującym, jak jest jego przeznaczenie, lecz stanowić może niebezpieczną dla ducha ludzkiego truciznę. Ileż to ludzi nieużytecznych, niezdolnych dla społeczeństwa, wykolejonych, zawdzięcza stan swój czytaniu złych pism i niedobrych książek.

Naszym zadaniem, członków katolickich towarzystw, jest rozszerzać swoje wiadomości, tyżące kościoła i sprawy katolickiej, dowiadywać się o tem, co pomaga, a co szkodzi sprawie naszej. Skąd się o tem dowiemy? Nie z prasy codziennej, bo ona, chociaż nie jest wrogo usposobioną religii, zajmuje się wszystkim, mówi nam o wydarzeniach we wszystkich dziedzinach. Może ona od czasu do czasu podawać wypadki z dziejów Kościoła, ale, jako pismo dla wszystkich wyłącznie o religii pisywać nie może. Kto to ma uczynić? Pismo poświęcone wyłącznie spra-



wie katolickiej. Kto chce być dobrym mechanikiem, będzie wczytywał się w pismo fachowe; lekarz ma znowu swoje, które poświęcone jest sprawom lekarskim, chociaż będzie on miał także niejedno pismo codzienne.

Jeżeli chce być dobrym katolikiem, należy mi wczytywać się w pismo, które o katolickich sprawach pisze. Ono mnie kształci, wyjaśnia mi niejedno zagadnienie, daje odpowiedź na wiele wątpliwości. Nie może więc być rodziny szczerze katolickiej, któraby nie popierała pisma katolickiego i nie dawała go do ręki rodzinie. Pamiętać nam należy, że młodzież zwykle jest chciwą wiedzy, nie damy jej pisma pożytecznego do ręki, będzie ona czytywała pokryjomu różne złe i szkodliwe piśmidła, zatruwając to, co rodzice w duszę jej zaszczyli. Winę ponoszą sami rodzice.

Na wychodźstwie nie brak takich pism, które wykrzywią to, co rodzice za młodu prostowali.

Gdzie lekarstwo? w piśmie, które przeznaczone jest dla rodzin katolickich. Przyznamy jednak, że ogromną jest pod tym względem niezrozumienie u rodziców. Nie do pojęcia wprost jest lekceważenie, z jakim się przechodzi do porządku nad tą sprawą. Karygodną nawet jest obojętność poważnej części członków naszych towarzystw i bractw. Tłumaczę to sobie tylko tem, że nikt się nad tem jeszcze nie zastanowił należycie, inaczej nie mógłbym mówić o katolicyzmie naszych członków. Wprost wie rzyby się nie chciało, żeby w rodzinach katolickich nie miało starczyć wśród innych wydatków, często zbyt licznych, drobnej sumy na zapisanie własnego, katolickiego pisma. Przypuszczam, że wiele rodzin nie doznało jeszcze błogich skutków, jakie wydaje pismo katolickie w domu, jeżeli jest stałym gościem domowym.

Nie mogę sobie wytłumaczyć, czemu tak opieszale idzie sprawa «Polaka we Francji», czemu nawet dodatku, organu towarzystw, przeprowadzić nie można, czemu nawet na jeden numer Polaka, nie może zdobyć się towarzystwo, kiedy na wieczorki, obrazy, słodycze starczą setki franków. Zastanówmy się nad tem raz wreszcie, pomyślimy, ojcowie i matki, jaką bierzecie na siebie odpowiedzialność i w życiu towarzyskiem i w życiu rodzinnem.

Polak, to katolik, powiedział wielki papież. W myśl tych słów śmiało powiedzieć można, która rodzina nie umie zdobyć się na przeznaczenie pewnej sumy, by mieć w domu pismo katolickie, ta nie może nazywać się katolicką bo nie czytując pisma katolickiego, nie dając go dzieciom do ręki, jest martwą jednostką, bezużyteczną dla społeczeństwa. Taka rodzina nie daje zapewnienia, że wytrwa przy kościele, że wychowa dzieci w duchu wiary i religii.

Z całą powagą więc, podnoszę głos w obronie sprawy katolickiej i z największym naciskiem apeluję do członków: abonujcie i czytajcie pisma katolickie, dajcie je dzieciom do ręki, niech każdy członek towarzystwa, bractwa i stowarzyszenia ma swój organ, «Polaka we Francji», a przynajmniej dodatek miesięczny, wówczas pokażemy, że rozumiemy, czem jest czyn katolicki.

WASZ.

Chcesz się nauczyć szybko czytać, pisać i mówić po francusku, kup **SŁOWNIK I ROZMÓWKI**. Cena 2 książek 40 fr.

Jeżeli nauczysz się 2 słowa po francusku dziennie, do roku będziesz już władał tym językiem.

Adresować zamówienia należy:

POLAK WE FRANCJI, 263-bis, rue St. Honoré, Paris 1

## CZYJA WINA?

Wczoraj spadł z rusztowania pewien robotnik, ojciec licznej rodziny. Zabił się na miejscu. Rodzinie grozi obecnie nędza. Czyja w tem winna? Może rusztowanie było źle ustawione? Nie, wszystko w porządku. Przecie pracowało z nim pięciu innych i nie im się nie stało.

Robotnik ów był nietrzeźwy. Ledwo trzymał się na nogach. To też zaczął się w pewnej chwili spadać z trzeciego piętra.

Ludzie mówią: że też Pan Bóg zesłał na tę rodzinę takie nieszczęście! — Nie Pan Bóg winien, ale sam robotnik. Gdyby nie zaglądał do kieliszka żyłby jeszcze do dziś.

Dwudziestoletni Józek pracował przy szwajcowaniu sztab żelaznych. Któregoś dnia buchnął płomień z rury gazowej i wypalił mu oczy. Oślepił na całe życie. Taki młody, a już kaleka. Zostaje mu tylko kij i torba żebraka.

Kto temu winien? Czy majster, że go dał do tej roboty? Nie. Majster dał mu, jak wszystkim innym, ciemne okulary do ochrony oczu. Józek drwił z przestrogi. Miał szczęście przez dwa lata, aż oto nastąpił wybuch i stracił wzrok na zawsze. Winę ponosi sam.

Antek był maszynistą. Zręczny był i dobrze wyuczony, ale miał pstro w głowie. Pewnego dnia chwycił go się, jak to mówią, psie figle. Zamiast pracować droczył się z kolegami i zaczepiał dziewczęta. Właśnie chciał na którąś z nich rzucić gałgankiem od oliwiarki, kiedy poślizgnął się i padł na maszynę. Transmisja porwała go i koło strząsało mu obie ręce. Nigdy już nie będzie mógł pracować, będzie ciężarem rodziny.

Czyja w tem winna? Inżyniera, który zbudował maszynę? Nie. Antek winien sobie sam. Nie barszkuje się przy pracy.

Stefan był też maszynistą. Pracował w ciemnej, dusznej sali, 12-cie godzin na dobę. To też zapadał często na płuca. Od dawna pluł krwią, ale jeszcze pracował. Pewnego dnia przyszedł do fabryki właściciel, z jakimś drugim panem, który miał z nim podobno wejść do spółki. Obchodzili maszyny i oceniali ich wartość. Stanęli obok Stefana i przyglądali się jego pracy. Wtem zawołał na niego majster w drugim końcu sali. Stefan chciał przejść obok obu panów, ale przejście było tak wąskie, że zbliżył się za bardzo do koła i wpadł w jego tryby. Długo jeszcze męczył się w szpitalu, aż wreszcie umarł.

A tu kto zawinił? Właściciel fabryki. Nie wolno ustawiać maszyn zbyt blisko siebie. Sala, w której się pracuje musi być widna, dobrze wietrzona, a maszyny muszą być opatrzone specjalnymi ochraniaczami, by robotnicy mogli wśród nich krążyć bez narażenia życia.

Takie i tym podobne wypadki zdarzają się niemal codzień w różnych fabrykach i warsztatach pracy. Ludzie mówią wtedy: — Że też Pan Bóg zsyła nieszczęścia na lud uczciwie pracujący. — Ale nie mają słuszności. Nie wszystkie nieszczęścia pochodzą od Boga. Wiele z nich a może i większość spowodowana jest przez nieostrożność ludzką oraz niesumienną i niepraktyczną urzędów.

A co my na to? Czy mamy siedzieć z założonymi rękami i kiwać głowami ze współczuciem nad losem kalek i sierot? Nie. Mamy możliwość zapobieżenia tego rodzaju wypadkom. Jak?



1. Objasniać druhów, jak powinny być urządzone warsztaty pracy, aby nie pociągnęły ze sobą wypadków;

2. Domagać się od pracodawców, aby stosowali się w tym względzie do przepisów prawa;

3. Zastanawiać się we wspólnych pogadankach nad przyczynami podobnych wypadków przy pracy i przestrzegać druhów przed nietrzeźwością, nieprzezornością, lekko-myślnością przy pracy;

4. Objasniać druhów jakie im przysługują prawa w razie jakiegoś nieszczęścia.

Czy już mówiliście kiedy o tem w waszem Stowarzyszeniu? Czy zrobiliście już co, aby złu zaradzić? Samo nic się nie robi. Nikt się nie zgłosi do nas jako obrońca i adwokat.

My sami musimy się starać o nasze prawa. Sami musimy usuwać niebezpieczeństwo. Sami musimy w czyn wprowadzać słowa wielkiego papieża robotników, Leona XIII, który już przed 40-tu laty wołał do całego świata robotniczego:

— Na uznanie zasługują ci, którzy szukają dróg uczciwych, prowadzących do polepszenia doli proletariatu..... którzy zbierają się często, aby sobie wzajem udzielić rad, siły i złączyć i zastanowić się nad najpilniejszymi zasadami.

Druhowie robotnicy! do czynu. Poprawa naszej doli od nas samych zależy!

**Robotnik.**

## DRZAZGI

Chociaż jestem już od kilku lat na emigracji, jeszcze nigdy nie odważyłem się napisać do Redakcji, żeby umieszczano moje listy na łamach prasy. A przecież miałbym do tego prawo, kiedy Redakcje nawet z chęcią dzisiaj przyjmują głosy wychodźców i umieszczają w swich gazetach. Ostatnio powiada mój kolega, napiszże też coś, przecież ty codziennie czytasz wszystkie gazety w wolnych chwilach, to musisz dużo wiedzieć. No ja tam dużo nie wiem, bo pracować trzeba cały dzień, a co człowiek z gazet się dowie, to pewno też nie jest zawsze prawdą. Ja to rozumiem dobrze, że Redaktorzy zmyślają aż miło, żeby pozyskać ludziska no i na tem zarobić. Nic dziwnego, bo oni też muszą żyć a nawet lepiej niż niejeden z nas. I wolę takie pismo, co o własnych siłach się utrzymuje, aniżeli takie, co bywa wspierane przez panów z Polski albo przez Rząd. Przecież czytałem ostatnio w «Ognisku», że jakiś «Dziennik Polski» na wychodźstwie, tokosztuje 120 tysięcy franków rocznie. To też z ciekawości teraz w kioskach zakupuję od pewnego czasu i chce się przekonać, co ta gazeta jest warta, jeśli tak dużokosztuje. Ja tylko tego nie rozumiem, co pisze ojciec z Polski. Powiada do mnie: «Dziecko u nas w Polsce coraz gorzej; wyprowadzili mi krowę z obory, bo nie miałem z czego podatku zapłacić». Więc się dziwię, że ten nasz rząd tak dużo pieniędzy na tę gazetę daje. Może to nieprawda. Ale jużci do sądu jednak nie podali oszczerców. Toteż nie lubię tej gazety, chociaż jej dobrze nie znam, bo myślę, że ojcu tę krowę sprzedali, żeby pieniądze posłać na pisanie gazety «Dziennik Polski». Mój kolega to czyta tę gazetę i powiada, że jest bardzo dobra, bo na czele tej gazety stoi aż trzech redaktorów i dużo odministratorów. To ja sobie pomyślałem, że ten mój Franek daje się nabujać ucziwie. Przecież czytałem tylko kilka numerów i przekonałem się, że oni, jak zresztą i inne gazety polskie, piszą to, co fran-

## SPRAWOZDANIE z walnego zebrania okręgu III

Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich

Prezes, druh Biejota zagał zebranie i powitał obecnych pochwaleniem Pana Boga i podał porządek obrad składający się z 10-ciu punktów: 1) Zagajenie; 2) Stwierdzenie obecnych; 3) Przeczytanie protokołu z ostatniego zebrania; 4) Sprawozdanie z zebrania zarządu Zjednoczenia i prezesa okręgu; 5) Sprawozdanie zarządu ze swej działalności za rok 1930; 6) Dyskusja; 7) Obór zarządu na rok 1931; 8) Wnioski; 9) Wolne głosy; 10) Zakończenie. Porządek obrad przyjęto z małą zmianą na wniosek dr. Grześkowiaka o przeniesienie punktu 8-go na punkt 5-ty. Celem ograniczenia przemówień delegat z Calonne Ricouart stawia wniosek ażeby delegaci nie przemawiali dłużej jak pięć minut, ów wniosek został przyjęty. Przy stwierdzeniu obecnych okazało się iż było zastąpionych 12 T-stw męskich, 6 Bractw róż., 6 Stow. młodzieży męskiej i żeńskiej, nie zastąpione było jedno Bractwo róż., razem 24 delegatów i zarząd okręgu Zjednoczenia. Przybyli prezes dh. Szambelańczyk i sekr. dh. Rakowski. Następnie sekretarz zdał sprawozdanie z ostatniego zebrania. Sprawozdanie przyjęto jednogłośnie. Prezes dh. Biejota zdał sprawozdanie ze zebrania zarządu Zjednoczenia. W sprawozdaniu były poruszone następujące sprawy: a) Pielgrzymka do Rzymu; b) Złot młodzieży; c) Podwyższenie składek do Zjednoczenia. W sprawie podwyższenia składek przemawiali delegaci z Bethune i Houdain i z Hallincourt. Narazie podwyższenie składek z 25 na 75 ctm. nie przyjęto, gdyż delegaci chcą pomówić na zebraniach swych T-stw, więc sprawę odłożono do następnego zebrania. Następne wnioski zostały stawione do

cuskie gazety już dawno pisały. A ja bym też umiał przetłumaczyć z francuskiego na polski język, a nawet lepiej niż coś z głowy wymyśleć. Franek przyznał mi rację, bo ja mu też tłumaczę, co wyczytam w gazecie francuskiej. Inna rzecz, że ci panowie muszą dużo wypoczywać, bo w Paryżu jest duszne powietrze a jeszcze duszniej im być musi, że tak wszystkie gazety, bez wyjątku, na nich wyzywają. Ale oni mają twardą skórę pewno, bo nie nie mówią, a pieniądze biorą. W Polsce zaś wszyscy stękać muszą i na tych panów pracować muszą. Jak niema zaś pieniędzy w Polsce, to dalej robotniku do Francji wyjeżdżaj, a pieniądze zapracowane posyłaj do Polski, żeby ojciec mógł podatki zapłacić. Chwała Bogu, że Franka przekonałem, bo przyrzekł mi, że już wyrzuci to pismo, jak przyniosą mu do domu. Ja będę jednak dalej czytał, bo muszę zobaczyć, czy oni zażądają odwołania za to pisanie o pieniądzach, co podobno otrzymują. Jeżeli to prawda, to napiszę też do Andzi, żeby ona nie zamawiała tej gazety i nie przyczyniała się do krzywdzenia naszych ojców w Polsce. Jak Redakcja przyjmie to napisanie, napiszę na przyszły raz więcej o tem i owem, boć na wychodźstwie to grunt dużo gadać, żeby zostać prezesem albo nawet urzędnikiem. W tych dniach jadę do Konsulatu we ważnych sprawach a przy tej sposobności dowiem się od Rodaków, co oni mówią o tym Urzędzie.

**Bartek Rębacz.**



Zjednoczenia: Delegat T-wa św. Wojciecha z Hallincourt stawia wniosek, ażeby zarząd Zjednoczenia coś poczynił w sprawie herezji szerzącej się wśród wychodźstwa. Chodzi tu o tak zwany T.U.R. Towarzystwa te mają inny cel wytknięty niż T-wa katolickie. Turowiec traci wiarę, ducha religijnego, a z biegiem czasu powinien zarząd Zjednoczenia w tej sprawie zabrać głos i postanowić: 1) Zabronić należenia do Turu; 2) Można byłoby wykreślić z Towarzystwa kat. o ile należy również do Turu; 3) Był wydany komunikat do wszystkich T-stw, ażeby prezesi ostrzegli swych członków przed należeniem do Turu. Delegat T-wa św. Michała z Hallincourt stawia wniosek, ażeby sekretarz gen. nadsyłał na ręce zarządu okręgu kwestionariusze, odczyty oraz wszelkie inne komunikaty, dotyczące T-stw. Delegat T-wa św. Barbary z Noeux stawia wniosek do zmiany ustaw, by ustawa Zjednoczenia, Okręgu, i Towarzystwa — były złączone w jedną ustawę na wzór C. K. P.

Nastąpiło sprawozdanie z rocznej działalności: Dochód 814 fr. 90 c.; Rozchód 695 fr. 45. Pozostało na rok 1931: 119 fr. 45. Rewizorzy potwierdzili ścisłość stanu kasy.

Sekretarz złożył sprawozdanie równocześnie z pięcioletniego istnienia okręgu III-go. Pięć lat upływa kiedy 11 kwietnia 1926 roku zebrała się garść ludzi tutaj w Bruay, z miejscowości: Bruay, Barlin, Divion, Houdain i Marles, ażeby złożyć kamień węgielny pod Stowarzyszenie okręgu III-go, aby skupić w jedno grono i zespolić w jedno ognisko już istniejące T-wa katolickie, ażeby się podzielić wspólnie zaobyczajami kulturalno-religijnymi. Ilu było tych pionierów? Za ledwie sześciu, a dziś mamy 25 Stowarzyszeń. A zatem śmiało możemy patrzeć w przyszłość i powiedzieć iż zarząd okręgu spełnia swe zadanie.

Okręg III-ci liczy obecnie 25 Towarzystw i Bractw, w tem 12 T-stw męskich, członków — 1.140; 6 Bractw żeńskich, sióstr — 1.817; 3 T-wa młodzieży męskiej, członków 274; 4 T-wa młodzieży żeńskiej, w tem jedno Stow. panien różańcowych, członkiń 415; Zorganizowanej młodzieży mamy 709, starszych 2.957, razem 3.666. Prezes podając się do dymisji podziękował w imieniu zarządu za zaufanie, które delegacje w ciągu roku okazały. Do prezydium zostali wybrani: dh. Szambelańczyk, na ławników: dh. Wierzbński i Grześkowiak. Na wniosek przewodniczącego zostało udzielone absolutorjum dla byłego zarządu. Głosowanie odbyło się tajne. W skład zarządu na rok 1931 wchodzi: prezes dh. Biejota Jan, rue de la Lune 28, Cite 30, a Divion; zastępca prezesa: dh. Grześkowiak; sekretarz: Józef Fucks, place de la Somme 7, a Houdain; zast. sekr. Chraplakówna Stanisława; skarbniczka: Szypiora Antonina, zast. skarb.: Caliński Marceł. Rewizorowie kasy: Chrzastek Franciszek i Michalak Józef. Po przeprowadzeniu wyborów dh. Szambelańczyk powołał nowoobranego zarząd do stołu i polecił prezesowi kierować zebraniem nadal. Prezes podziękował przewodniczącemu za tak wzorowe przeprowadzenie wyborów, delegatom za zaufanie i przyrzekł dalszą współpracę. W wolnych głosach, delegat z Hersin Compigny zgłosił pięcioletnią rocznicę T-wa św. Barbary na 26 lipca br. Wywiązała się też dyskusja nad «Polakiem we Francji», w której delegaci stanowczo domagali się organizowania odczytów i wykładów. Na tem porządek dzienny się wyczerpał, wobec czego prezes zamknął zebranie słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Józef Fucks, sekretarz Okręgu.

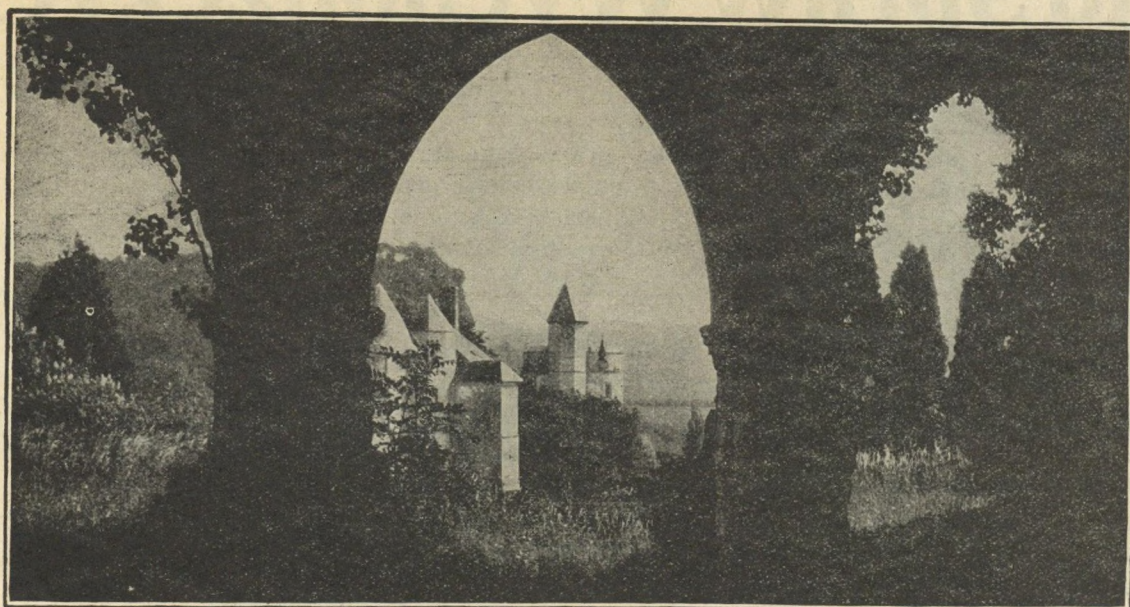
### TOWARZYSTWA NALEŻĄCE DO OKRĘGU III.

- 1) T-wo św. Barbary, Bruay, prezes: Grądzielewski Bernard: rue d'Haillicourt 3, a Bruay (P. de C.);
- 2) T-wo św. Barbary, Divion. Prezes Michalak Józef: Rue de la Lune 31, Cite 30, a Divion (P. de C.);
- 3) T-wo św. Barbary Barlin. Prezes Chrzastek Franciszek: 13, rue de Pologne, a Barlin (P. de C.);
- 4) T-wo św. Barbary Houdain. Prezes Kubacki Jan, 1, rue Latham, a Bruay (P. de C.);
- 5) T-wo św. Barbary Hersin Coupigny. Prezes Busz Marcin, 18, rue de Vicq, a Hersin Coupigny (P. de C.);
- 6) T-wo św. Barbary Bethune. Prezes Adamczak M., 128-ter, rue L'Encre, a Bethune (P. de C.);
- 7) T-wo św. Barbary Noeux. Prezes Roszak Antoni: 51, rue General Gallieni, a Noeux (P. de C.);
- 8) T-wo św. Barbary Calonne Ricouart. Prezes Piasecki Wojciech: 10, rue de Flandern, a Marles (P. de C.);
- 9) T-wo św. Józefa Houdain. Prezes Marciniak Stefan, 8, Place Guynemer, a Bruay (P. de C.);
- 10) T-wo św. Franciszka, Marles. Prezes Wierzbński Andrzej, 158, rue Gambetta, a Marles (P. de C.);
- 11) T-wo św. Michała, Haillicourt. Prezes Walendowski Wojciech, 5, rue Fauvettes, a Haillicourt (P. de C.);
- 12) T-wo św. Wojciecha, Haillicourt. Prezes Grześkowiak Wojciech, 37, rue General Gouraud, a Haillicourt (P. de C.);
- 13) Bractwo Róż. Żyw., Bruay. Przewodn. Witkowska Stanisława: 10, rue Humbert, a Houdain (P. de C.);
- 14) T-wo Bractwo Róż. Żyw., Barlin. Przewodnicząca Andrzejewska Jadwiga: 1, rue Loisine, a Barlin (P. de C.);
- 15) Bractwo Róż. Żyw., Calonne Ricouart. Przew. Finkel Józefa: 8, rue Ablain St. Nazaire, a Calonne Ricouart (P. de C.);
- 16) Bractwo Róż. Żyw., Hersin Coupigny. Przew. Motylowa Weronika: 122, rue Boulevard, Fosse 10, a Hersin Coupigny (P. de C.);
- 17) Bractwo Róż. Żyw., Marles. Przew. Rodoła Apolonja 16, rue Doulens, a Marles (P. de C.);
- 18) Bractwo Róż. Żyw., Noeux. Przew. Hoffmann Józefa: 15, rue General Mangin, a Noeux (P. de C.);
- 19) Bractwo Róż. Żyw. Panien. Przewodnicząca: Bartkowiakówna Marja: 37, rue Moliere, a Barlin (P. de C.);
- 20) T-wo Młodzieży Żeńskiej p. op. Król. Korony Polskiej, Bruay. Prezeska Morawska Marta: 56, rue Raoul Briquet, a Bruay (P. de C.);
- 21) T-wo Młodzieży Żeńskiej p. op. Król. Korony Polskiej, Barlin. Prezeska Chraplakówna Stanisława: rue Arago, Cercle Polonais, a Barlin (P. de C.);
- 22) T-wo Młodzieży Żeńskiej p. op. Matki Boskiej Ostrobramskiej. Prezeska Oleksza Marja: 10, Place de la Somme, a Houdain (P. de C.);
- 23) T-wo Młodzieży Męskiej p. op. św. Stanisława Koszki, Barlin. Prezes Gbioreczyk Józef: 5, rue Tanger, a Barlin (P. de C.);
- 24) T-wo Młodzieży Męskiej p. op. św. Stanisława Koszki, Houdain. Prezes Fucks Józef: 7, Place de la Somme, a Houdain (P. de C.);
- 25) T-wo Młodzieży Męskiej p. op. św. Kazimierza, Bruay. Prezes Szymczak Władysław: 13, rue Lorraine, a Bruay (P. de C.);

### WAKUJE DOBRA POSADA

nauczycielki domowej w Polsce. Potrzebna dobra znajomość języka francuskiego. Oferty wraz z fotografią uprasza się przesyłać do redakcji «Polaka we Francji».





**PIĘKNE WIDOKI  
FRANCJI.**

Ruiny zamku  
w Tancoville.

**UŁOMKI Z ŻYCIA O. WENANTEGO KATARZYŃCA,  
FRANCISZKANINA, zebrane przez śp. O. Alfonsa Kolbe,  
redaktora «Rycerza Niepokalanej».**

Książka ta, o treści budującej, nie przeciążonej jednak wcale suchymi wywodami ani moralizatorstwem, jest jasnym odbiciem pięknej duszy tego wyjątkowej cnoty kapłana-zakonnika.

Styl autora śp. O. Alfonsa odznacza się naturalną lekkością i barwnością, które to zalety sprawiają, iż cały życiorys czyta się jednym tchem. Tekst zdobią, oprócz podobizny O. Wenanteo, różne zdjęcia, dokonane na miejscach, mających styczność z różnymi chwilami jego życia.

Z życiorysem tym, zgasłego przed 10-ciu laty w opinii świętości młodego nauczyciela a potem zakonnika i kapłana, powinna zaznajomić się przedewszystkiem młodzież, a pełne prostoty jego życie będzie odtrutką na chmury przewrotnych poglądów na życie, tyle serc młodych dziś zatruwające.

Nabywać można w wydawnictwie «Rycerza Niepokalanej», OO. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin Soch. (Wr.). Polska.

Stron 128. Cena wraz z przesyłką 50 centów am.

## Straszna katastrofa okrętowa

U ujścia rzeki Loiry wydarzyła się straszna katastrofa okrętowa, w której znalazło śmierć około 500 ludzi, w tej liczbie dużo kobiet i dzieci. Szczegóły tego wstrząsającego nieszczęścia które okryło żałobą całą Francję przedstawiają się następująco:

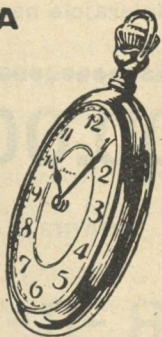
Statek turystyczny «Saint Philibert» wypłynął w niedzielę z Nantes na wyspę Noirmoutier, wioząc na pokładzie 500 do 600 turystów. Po kilkugodzinnym pobycie na wyspie wycieczkowicze około godziny 3-ej po południu odpłynęli z powrotem do Nantes. Po godzinnej podróży powstała na morzu silna burza.

W pewnej chwili na parowcu powstała panika i większość pasażerów rzuciła się na jedną stronę statku. Uderzenie fali przewróciło «St. Philibert», który w ciągu kilku sekund zatonął. Liczba ofiar wynosi około 500 osób a byłaby znacznie większa, gdyby nie ta okoliczność, że około 150 wycieczkowiczów, widząc nadciągającą burzę wysiadło ze statku wcześniej w miasteczku Pornic i wróciło koleją do Nantes. Tylko osiem osób zdołano uratować.

Zegarek kupiony w Firmie **SYRENA**  
dają zawsze zadowolenie  
**RODACY, Przekonajcie**  
się u przyjaciół

**ZEGARKI REKLAMOWE**

- |                                     |         |
|-------------------------------------|---------|
| 100 Niklowy Grawerowany .....       | Frs 45  |
| 102 Regulateur 'Ancre SYRENA ..     | Frs 65  |
| 103 Płaski niklowy fabryk UNIC ..   | Frs 95  |
| 104 Niklowy, ozdobiony, UNIC ..     | Frs 145 |
| 105 Taki sam srebrny 900/1000 ..    | Frs 225 |
| 109 Płaski czarny, marki UNIC ..    | Frs 155 |
| 111 Zegarek 8 dniowy, SYRENA ..     | Frs 90  |
| 112 Płaski niklowy kryty, SYRENA .. | Frs 165 |
| 113 Taki sam srebrny 900/1000 ..    | Frs 275 |
| 114 Taki sam pozłocony .....        | Frs 295 |



**Gwarancja  
5 i 10 lat.**

**SPRZEDAŻ NA RATY** Katalog na żądanie  
**SYRENA, 34, Rue Drouot, PARIS**

## DLA OSŁABIONYCH DZIECI, DZIEWCZAT I T. D.

Mieszanina w kształcie ziarenek, dla dzieci w okresie rozwoju, małokrwistych, białych dziewcząt, dla starych i wyczerpanych, rekonwalescentów, przy braku krwi, angielskiej chorobie, słabych i miękkich kościach. Każda matka, dbając o rozwinięcie swoich dzieci, daje im ziarenka «OSMA», które są naturalnym i całkowitym pokarmem dla najstarszego żółtka. Osiągnąć można szybkie zwiększenie ciężaru ciała. Paczka 9 fr. Wysyłamy do domu za 10 frank.

**DLA PANI** Proszek higieniczny «OSMA» do utrzymania czystości pęci. Pudełko 9 fr. Wysyłamy do domu za 10 fr. Można pisać w każdym języku. Wysyłać 10 fr. i pisać do

**HERBORISTERIE Ste BARBE, SALLAUMINES**  
(Grosse Berline) (P. de C.).



# Przegląd Spraw Wychodźczych

## KALENDARZYK.

28 czerwca:	Niedziela	—	Leona.
29	—		Poniedziałek — Piotra i Pawła.
30	—		Wtorek — Wspomnienie św. Pawła.
1 lipca	Środa	—	N. K. P. J.
2	—		Czwartek — N. N. M. P.
3	—		Piątek — Anatolji.
4	—		Sobota — Józefa K.

## SPRAWY DUSZPASTERSKIE

### Misje ks. Unszlichta:

11—12 lipca: **Lagny**; 11—14 lipca: **Meaux**, wielka misja; 17—20 lipca: **Corbeil** (S. et O.); 1—3 sierpnia: **Mou-roux**; 8—9 sierpnia: **Breuillet** (S. et O.); 9—10 sierpnia: **Angervillers** (S. et O.); 14—17 sierpnia: **Villeparisis** (w projekcie). — UWAGA: Na wielkiej misji w Meaux będzie bierzmowanie Polaków przez J.E. Ks. Biskupa Gaillard'a, Życzący sobie przystąpić proszeni są o przystanie na ręce ks. Unszlichta dokładnych danych o sobie (imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia i chrztu, parafia, powiat w Polsce oraz obecny adres we Francji).

### Ks. Bolesław Kulawik:

24—29 czerwca: Rekolekcje dla dzieci I-szej komunji św. w **Dourges** (Pas-de-Calais); 3—8 lipca: **Bregy** i **Chevreville** (Oise), oraz zaprasza się Polaków z wiosek okolicznych, Szczegóły będą podane.

### Ks. Rogaczewski:

21 czerwca: **Clouange**: 7—8 spowiedź, 8 g. msza i kazanie. 21-go czerwca: **Metz**: 12 g. msza i kazanie; 25-go czerwca: **Metz**: 9—12 katechizm; 27-go czerwca: **Hettaange Grande**: 17—19 g. spowiedź; 28-go czerwca: **Uckange**: 10—11,30 g. spowiedź, 11,30 msza, godz. 16-ta nieszpory.

## Komunikaty Polskiej Misji Katolickiej we Francji

W miesiącu lipcu zastępować będzie księdzka Stefania w Beauieu ks. prob. Napierała z Gniezna.

Ks. dr. Łuczak powrócił z Polski i objął urzędowanie.

W Frevent departamentu Nord powstał patronaż dla dziewcząt polskich. Zarząd patronażu powierzono siostrze Miłosierdzia.

W piątek 19 bm. odbyło się posiedzenie Rady Misji z udziałem księży dziekanów i sekretarza generalnego Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich. Na konferencji omawiano sprawy duszpasterskie, oświatowe i społeczne emigracji polskiej.

W tymże dniu odbyło się równocześnie posiedzenie konstytucyjne Komisji Wydawniczej, którą utworzył ks. Rektor przed kilkoma miesiącami. Ks. Rektor powołał do Komisji Wydawniczej prócz członków Rady Misji księży Józefa Świądery z Billy Montigny, Aleksandra Ziemskiego z Briey i Władysława Jaśkiewicza z Montceau les Mines.

W miesiącach wakacyjnych pełnić będą obowiązki duszpasterskie następujący księża:

Ks. prof. Sredziński z Nakła w Rosieres od 1. 7. do 1 września rb.

Ks. prałat Szpetnar z Krosna od końca czerwca do 15 sierpnia w Chalette pod Orleanem.

Ks. prefekt Dragos z Budapesztu od 1. 7. do 1. 9. w Wittelsheim-Wittenheim.

## Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Pod honorowem przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Gaillard'a i W. Ks. Prałata Łagody urządza Polska Misja Katolicka w Meaux, 14 lipca 1931 roku:

### WIELKI DZIEŃ POLSKI

w Kaplicy obok Katedry (Chapelle du Catéchisme à côté de la Cathédrale).

### PROGRAM:

Godz. 8-ma: Msza św. — ks. Kulawik; kazanie: ks. Unszlicht.

Godz. 10-ta: Suma — ks. Unszlicht; kazanie ks. Kulawik; spowiedź od 7-ej do 11-ej.

Godz. 11-ta: Przemówienie J.E. Ks. Biskupa; bierzmowanie Polaków.

Godz. 12-ta: Fotografja.

Godz. 12-ta — 2-ga: Przerwa obiadowa.

Godz. 2-ga: Zebranie w sali Małego Seminarjum (Petit Seminaire, 41, rue de Chage, Meaux).

Godz. 2-ga — 4-ta: Przemówienie W. Ks. Kanonika Guignon; referat W. Ks. Dr. Łuczaka, referenta Polskiej Misji Katolickiej, p. t.: «Francja i Polska w pochodzie wieków». Referat p. Jagoszewskiego, prezesa Korporacji Akademickiej «Filaretia» w Paryżu, n. t. «Kwestja robotnicza w świetle encykliki Rerum Novarum».

Godz. 4-ta — 5-ta: Deklamacja, śpiewy.

Godz. 4-ta: Błogosławieństwo w kaplicy Seminarjum.

Godz. 6-ta — 8-ma: Zebranie towarzyskie w parku p. Denizota, Chausse de Paris.

**RODACY! Rozgłoście wszędzie nasz zjazd, przybawajcie nań licznie z rodzinami, przystąpcie wszyscy do sakramentów św., którzy nie są jeszcze bierzmowani, niech skorzystają tej sposobności, posyłając zarazem Ks. Unszlichtowi, 41, rue de Chage, Meaux, datę i miejsce urodzenia i chrztu (parafia i diecezja, względnie powiat).**

**Popierajcie nasze zjazdy i organizacje katolickie!**

Ks. Ks. UNSZLICHT I KULAWIK.

## 100.000 FR. NAGROD

L'OFFICE DES CONCOURS

PARIS — 60, RUE DE MARCADET — PARIS

**B-R-N  
K-O-A  
S-I-I-A**

prześle prezent wartości 75 franków każdemu czytelnikowi, który wypełni kreski między literami podając nazwę trojga zwierząt znajdujących się na fermie. Dołączyć do odpowiedzi kopertę ze znaczkiem z nazwiskiem i adresem.

żaden obowiązek kupna

Nic do zapłacenia, aby wziąć udział w konkursie





### ROZRUCHY W ROUBAIX

W poniedziałek rozpoczął się szósty tydzień strajku robotników włókienniczych.

Sprawa ugody posunęła się o tyle naprzód, że do propozycji ugodowej części fabrykantów przystąpiła dalsza grupa właścicieli fabryk. W poniedziałek odbyły się dalsze rokowania rozpoczęte w poprzednim tygodniu.

W ostatnich dniach doszło w Roubaix do poważnych rozruchów, w toku których zaszły pożarowania godne wypadki rabunku i próby podpaleń. Policja rozproszyła manifestantów. Szkody wyrządzone podczas rozruchów są bardzo poważne.

W związku z rozruchami aresztowano 24 osoby, i kilkanaście wydalowano. Wśród aresztowanych jest między innymi pięciu obywateli polskich, dwóch Belgów i jeden Algierczyk. Większość aresztowanych nie pracuje w przemyśle włókienniczym.

### NEOPOGANIZM W NIEMCZECH

Wśród niemieckich fanatyków politycznych zaczyna występować zwyczaj nadawania nowonarodzonym dzieciom imion i nazwisk przywódców politycznych lub według idei politycznych. Niedawno w Hilden w Nadrenji pewien zwolennik Hitlera chciał dać swej córce imię «Hitlerike». Ponieważ urzędnik stanu cywilnego wzbraniał się zastosować do tego życzenia, ojciec zaapelował do sądu. Sąd odniósł się do prośby przychylnie, motywując swą decyzję tem, że w aktach stanu cywilnego są już imiona: «Bolschewike» i «Stahlhelmine».

### APEL JAPONSKIEGO MINISTRA OŚWIATY DO MISJONARZY

W związku z wielu trudnościami, z jakimi w ostatnich czasach boryka się szkolnictwo japońskie, minister oświecenia publicznego rządu tokijskiego wystosował poniższy apel do misjonarzy:

«Dotychczas polityka naszego ministerstwa orjentowała się ku materializmowi. Stanowisko takie było zgodne z tendencjami epoki, lecz dało opłakane rezultaty: prawdziwy upadek moralności publicznej i prywatnej, rozkwit komunizmu, a nawet zrodziło w ostatnich latach ducha pewnej anarchji. Wobec tego odtąd nasz system wychowawczy musi być bardziej uduchowiony. W tym celu wydaje nam się konieczną współpraca wychowawców religijnych i dlatego gorąco pragnę ich pomocy»....

Ten gest japońskiego ministra jest pięknym hołdem, złożonym wychowaniu wyznaniowemu a w szczególności misyjnemu.

U nas władze zdają się tego nie spostrzegać.

### NOWA MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA ROBOTNICZA

W związku z obchodem 40-lecia encykliki «Rerum Novarum» odbyło się w Rzymie pierwsze organizacyjne posiedzenie nowej międzynarodowej instytucji robotniczej, łączącej w sobie organizacje robotników chrześcijańskich wszystkich krajów.

Ze względów zarówno taktycznych jak i ze względu na różnorodność formalną oddzielnych grup nowa organizacja nosić będzie miano «Międzynarodowej Konferencji związków katolickich robotniczych». W pierwszym zebraniu wzięli udział przedstawiciele robotników Holandji, Belgji, Francji, Niemiec i Czechosłowacji. Z Polską i Szwajcariją kontakt został już nawiązany, interesuje się również tą sprawą Hiszpanja.

Celem międzynarodowej konferencji katolickich związków robotniczych jest:

1) Utworzenie łączności między katolickimi związkami robotniczymi; 2) Reprezentowanie wspólnych międzynarodowych interesów socjalnych i zawodowych; 3) Dążenie do stwarzania katolickich związków robotniczych w tych krajach, gdzie one jeszcze nie istnieją. Następne zebranie konferencji ma odbyć się zimą w Kolonji.

### NIEWOLNICTWO W SOWIETACH

W Moskwie wydano dekret, na którego podstawie robotnicy mogą być używani, wbrew ich chęci, do wszelkich robót, oraz przenoszeni z jednej fabryki do drugiej. Odмова robotników będzie uważana za naruszenie karność robotniczej i karana jako przestępstwo.

Ogłoszono w Londynie sprawozdanie komisji ankietowej, mianowanej przez towarzystwo walki z niewolnictwem o warunkach pracy w Rosji Sowieckiej. Członkowie komisji przesłuchali marynarzy angielskich, biorących udział w transporcie drzewa ze Związku Sowieckiego do Anglii, którzy mieli zatem możliwość obserwować, jak dokonywane jest ładowanie okrętów w portach sowieckich. — Przesłuchano również i licznych uciekinierów rosyjskich, którzy zatrudnieni byli w robotach leśnych w Rosji.

Autorowie sprawozdania twierdzą, że niema żadnej wątpliwości co do istnienia w Sowietach pracy przymusowej. W sprawozdaniu cytują między innymi i wiadomości ogłoszone w swoim czasie przez pismo sowieckie «Trud», o szerokim stosowaniu w robotach leśnych pracy «kułaków». Sprawozdanie zawiera również wiadomości o straszliwych warunkach życia w obozach koncentracyjnych.



## ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE

Wdalszym ciągu nadchodzą wiadomości o rozruchach komunistycznych i demonstracjach bezrobotnych w zachodnich Niemczech.

We Frankfurcie nad Menem doszło do starcia pomiędzy demonstrantami i policją, która przy rozpędzaniu tłumów użyła pałek gumowych. Na policję rzucano kamieniami oraz dano do niej szereg strzałów.

W Wuppertal i okolicy policja urządziła w czasie zgromadzenia obławę w poszukiwaniu broni. Wczoraj doszło do starcia. Kilka osób aresztowano.

W Kassel policja przez całą noc była w ostrem pogotowiu. Strzały z okien domów do policji trwały do rana.

W Hamburgu demonstranci wzniesli barykady i pogasili światła w jednej z dzielnic. Usiłowano również plądrować sklepy żywnościowe. Doszło do starć z policją, która dokonała licznych aresztowań.

W Berlinie również odbyły się manifestacje bezrobotnych w dzielnicach robotniczych.

## ZMIANY W RZĄDZIE

Gen. Składkowski dotychczasowy minister spraw wewnętrznych ustąpił ze swego stanowiska i objął urząd pierwszego wiceministra w ministerstwie spraw wojskowych. Urząd ministra spraw wewnętrznych powierzono pułkownikowi Pierackiemu, dotychczasowemu ministrowi bez teki, pełniącemu funkcje zastępcy premiera.

## KONWENCJA O 7 GODZIN 45-ciu MINUTOWYM CZASIE PRACY W GÓRNICTWIE

Projekt konwencji o 7 godz. i 45 min. czasie pracy w górnictwie został zatwierdzony przez międzynarodową konferencję pracy 67 głosami przeciw 16.

Rezultat głosowaniu przyjęto długą burzą oklasków.

## NASZE DŁUGI

W pierwszej dekadzie czerwca rb. Bank Polski uskutečnił na rachunek Skarbu Państwa wypłatę II pełnej raty półrocznej skonsolidowanego długu państwa wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki w kwocie 3.090.855 dol., co stanowi 27.567.330 złotych.

## Wainy zjazd Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

Tegoroczny wainy zjazd delegatów Stowarzyszenia Nauczycielstwa Szkół Powszechnych odbędzie się w pierwszych dniach lipca w Warszawie. Na zjeździe obradować będzie także sekcja zagraniczna Stowarzyszenia.

**Maćkiewicz Helena:** Pieniądze (10 fr.) otrzymaliśmy, Gazeta opłacona do 1. 9. 1931. Nigdy z nikogo nie «śmiejemy się», przeciwnie z największą chęcią służymy radą i pociechą naszym rodakom. Co się tyczy pana Kozińskiego — to on wyjechał do Polski z powodu śmierci swego ojca.

Pamiętaj o zbiórce na «Pomoc Oświatową». Daj chociaż małą sumę, a przyczynisz się do utrzymania polskości tysięcy swych rodaków na wychodźstwie.



# ZDROWIE

**SIŁY I ZDOLNOŚĆ DO PRACY, ODMŁODZENIE FIZYCZNE I DUCHOWE ZDOBĘDZIESZ ZA POMOCĄ sławnego lekarstwa KALEFLUIDU**

**KALEFLUID**, wyciąg z jąder gruczołów młodego zwierzęcia, a więc środek naturalny, nie chemiczny, stosowany jest przez doktorów całego świata i został wynagrodzony 5 złotymi medalami i 5 grands prix na wystawach higienicznych w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli i Florencji, albowiem za 30 lat swego istnienia wyleczył i uratował miliony ludzi.

**KALEFLUID** jest potężnym środkiem wzmacniającym siły i nerwy.

**KALEFLUID** nasycyca organizm życiodawcami WITAMINAMI i HORMONAMI, które czyszczą krew, wydalają z niej szkodliwe zatrucia, usuwają przyczyny chorób.

**KALEFLUID** przywraca normalne działanie żołądka, trawienie, wątroby, serca, płuc, nerek i organów oddech.

**KALEFLUID** wywołuje apetyt, niszczy małokrwistość, zwalcza niezdolność i oddala starość, a nawet śmierć!

Spróbuj **KALEFLUID** a po kuracji temże zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz znów radosną i młodzieńczą energję.

## PRZECZYTAJ Z UWAGĄ CO PISZĄ WYZDROWIENI:

**Jan Trybus, Boucherie, 11, rue Florent Evrard, a Billy Montigny (P. de C.):** «Donoszę uprzejmie, że lekarstwo, które używam już od 2 miesięcy zupełnie dobrze działa na moją chorobę żołądkową oraz pod względem nerwowym odczuwam zupełnie poprawę mego zdrowia; tak samo chcąc się przekonać lepiej, poleciłem lekarstwo takowe zażywać mojej czeladzi, którzy pod nawałem pracy niejednokrotnie byli wycieńczeni, a co gorsza, nie mając żadnego apetytu, odczuwali, że siła w nich ginie; a więc po miesięcznej kuracji już zauważyliśmy na twarzach rumieńce i poprawę apetytu i normalne pracowanie żołądka».

**Jan Salomon, zam. w Uckange, 131, rue de l'Eglise (Mosselle)** pisze: «Po otrzymaniu owego cudownego lekarstwa i po użyciu jego, ogromnie mi poskutkowało i zupełnie wyzdrowiałem. Wobec czego zasyłam serdeczne podziękowania za owe cudowne lekarstwo, którego użyłem 4 flakony, ponieważ czułem się bardzo chorym, mając zaziębiony żołądek od 18-go roku, a po użyciu KALEFLUIDU polepszyło mi się i jestem zdrow.»

**BEZPŁATNIE I FRANCO** wysyła się po polsku najlepszą metodę leczenia i odmładzania oraz powrotu do zdrowia.

**KALEFLUID** znajduje się w aptekach i wysyła się **CONTRE REMBOURSEMENT. Piszcie pod adresem:**

**F. KALEFLUID, 49, Rue Balagny, Paris 17.**



KLINIKA GARE DE L'EST 6, RUE DES PETITS HOTELS, — PARIS — (Metro : Gare de l'Est).

LEKARZE SPECJALISCI LECZĄ NASTĘPUJĄCE CHOROBY:

# ZOŁĄDKA

KISZEK Choroby te rozpoznaje się tylko promieniami X i  
I WĄTROBY my leczymy je specjalnymi sposobami:

Również gwarantujemy wyleczenie następujących chorób:

# WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE SPECJALNOŚĆ GARDŁA, UCHA, NOSA

Promienie X, Ultra Fioletowe Elektryczność i dżatermja. Codz. od 9-12 i od 2-8.30, niedz. i św. od 9-12.

Co czwartki przyjęcia dla dzieci i uczącej się młodzieży.

Mówi się po polsku, rosyjsku i niemiecku. — Przyjezdni z prowincji otrzymują zniżkę. — Assurance sociales.

## Centrala książki Polskiej we Francji

KSIĄŻKI I czasopisma  
NUTY na wszel. Instrumenta  
OBRAZY kartki, dyplomy  
PLYTY GRAMOF. I patef. polskie

Zamawiajcie przez : KSIĘGARNIE POLSKA

## Gebethner et Wolff

123, Bd. St. Germain — PARIS VI.

Najkompletniejsze katalogi, spisy, informacje, wykazy sztuk teatralnych, nut na orkiestry, instrumenty, chóry dostarcza się bezpłatnie.

Wszelkie zamówienia listowne uskutecznią się na sprawniej — odwrotną pocztą.

Wypożyczalnia książek polskich.

TOUS LES LIVRES ET JOURNAUX POLONAI.

## Dr RYPKO i dawn. Dr VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALISCI

17, Rue Reaumur, — Paris.

Telefon: Archives 54-27.

Metro: Reaumur-Sebastopol lub Arts-et-Metiers, lub Temple, lub Republique, w pobliżu dworców kolej. Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum, zastrzykami, CHOROBY weneryczne i dróg moczowych. Syfilis. Tryper. Szankier. CHOROBY krwi, skórne, niemoc płciowa. CHOROBY nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. BADANIE krwi, moczu, ropy itp.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz. W niedzielę od godziny 8 rano do 1 popołudniu.

Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

— Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. — Leczy także na koszt Kasy Chorych (Assurance Soc.)

## klinika polska

136, Boulevard Ney - Paris (18<sup>e</sup>) - tel.: Maro. 66-23  
Choroby weneryczne — Leczenie elektrycz. — Choroby kobiece serca płuc, żołądka. Choroby uszu, nosa, gardła, oczu.

Gabinet dentystyczny: sztuczne zęby, rwanie bez bólu. Otwarte od g. 2 do 8, wieczorem.

W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w południe. Ceny przystępne! Wizyta 15 fr. Ceny przystępne.

## WA---WA

wystarczy zastąpić powyższe kreski 4 literami, aby znaleźć nazwę miasta polskiego. Pierwszy 1.000 czytelników, który przyśle rozwiązanie do «SUPERPHONE», 58, rue Clisson. Paris (13) wygra bezpłatnie tytułem reklamy gramofon. Na odpowiedź załączyć kopertę z Waszym adresem, i znaczkami za 50 centimów



67



Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i  
Instrumentów  
Muzycznych

**ARMAND**

Pod Zarządem  
Marji  
Wdzyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy .....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów .....	75 fr.
Zegarek, nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy .....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów .....	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny .....	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy .....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny .....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów .....	165 fr.
633 Budziki .....	48 — 38 —
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów .....	30 fr. 150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów .....	36 fr.
342 Fonografy .....	325 fr. 375 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	425 fr. 265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale .....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku .....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzebień z prawdziwego rogu, mocne .....	7 fr. 9 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów .....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusterka w niklowych ramkach .....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerale .....	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy .....	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów .....	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do wasów .....	4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), który nadesłać należy pod adresem ;

**ARMAND**

4, rue des Archives  
PARIS (4<sup>e</sup>)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przelać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie



# LECZNICA POLSKA W PARYZU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro: Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. **CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM HEMOROIDY I ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis — choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE.** — Badanie krwi i moczu.

**LECZNICA ODPOWIADA NIEWZŁOZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE**

Godziny przyjęć: codzień od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć nie ma.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie a lecznica, wyśle wam natychmiast wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

**ADRESOWAĆ: LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.**

## Wielka Lecznica Polska

Pod kierownictwem Polaków.

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki.

19, RUE DE TURBIGO, PARIS 2

(Metro: Etienne Marcel, Reaumur Sebastopol.

137, AVENUE DE CHOISY

Metro: Italie i Tolbiac.

Metro: Etienne-Marcel. Reaumur-Sebastopol nie daleko Gard du Nord i l'Est.

Diatermia. Lampa kwarcowa. Leczenie Elektrycznością, Prześwietlenia promieniami Roentgena. Choroby wewnętrzne, reumatyzm, hemoroidy, i żylaki, owrzodzenia, choroby weneryczne, choroby krwi, niemoc płciowa i choroby kobiece, dziecięce.

Badanie krwi i moczu na miejscu. Lecznica odpowiada niezwłocznie na zapytania listowne.

Operacje przeprowadza się lekarzami specjalistami.

Pokój dla przyjezdnych.

**UWAGA:** Lecznica posiada własny gabinet radiologiczny. Prześwietlenia po cenach bardzo niskich.

Otwarta codziennie od 9-12 pp., 2-9 wieczorem. W niedziele i święta 9-4 popoł. . .

## Przy klinice Lekarze-Dentysci

LECZĄ ZĘBY, PLOMBUJĄ, WYRYWAJĄ BEZ BÓLU

WSTAWIA SIĘ ZŁOTE KORONY OD 75 FR.

(22 karatowe złoto gwarantowane)

ZĘBY BIAŁE NA KAUCZUKU OD 20 FR.

Mostki systemu amerykańskiego. Zęby złote masyw!

Zęby na sztyftach. Wszelkie roboty absolutnie bez bólu.

Gwarantuje się za wykonane roboty

### Czas Odnowić Prenumeratę «Polaka we Francji»

Wszystkim naszym czytelnikom wysyłamy mandaty na opłacenie prenumeraty «Polaka we Francji». Prosimy usilnie o niezwłoczne nadesłanie należności, gdyż w przeciwnym razie gazeta zostanie wstrzymana. Większość naszych czytelników już opłaciła pismo, pozostało niewielu, którzy się ociągają w wypełnieniu swego obowiązku. Do tych więc zwracamy się i prosimy nadesłać tę sumę, która jest wymieniona na mandacie. Muszą oni pamiętać o tem, że ufaliśmy im i dla tego nie chcieliśmy pisma wstrzymywać. Obecnie apelujemy po raz ostatni i ogłaszamy, że jeśli do 1-go kwietnia nie nadesłają zaległości gazetę wstrzymamy.

POLAK WE FRANCJI, 263-bis, rue St. Honoré, Paris 1

### GRAMOFON „ALBER”

Za opłatą 1-szej raty 60 fr. otrzymacie natychmiast ten APARAT

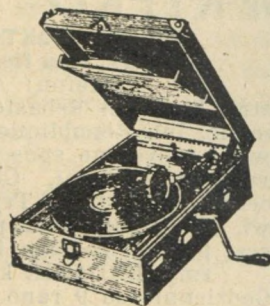
ILUSTROWANY KATALOG WYSYŁAMY BEZPŁATNIE NA ŻĄDANIE

Credit MONDIAL

59, RUE BAUDRICOURT 59

PARIS (15<sup>e</sup>)

OTWARTE W NIEDZIELE



### Rowerzyści



Po wpłaceniu pierwszej raty w sumie 50 franków możecie otrzymać rower „ALBER” z trzyletnią gwarancją Informacje i katalog na życzenie

**CYCLES ALBER**

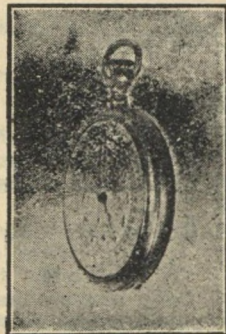
59, rue Baudricourt, PARIS (15<sup>e</sup>)

Skład otwarty również w niedziele

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIA GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PREZRWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25 fr.

Dla mężczyzn .....	25 fr.
Trzy zegarki .....	73 »
Lepszego gatunku .....	29 »
Trzy zegarki .....	85 »
Dla pań .....	45 »
Z bransoletką dla mężczyzn	35 »
Za trzy .....	103 »
Dla pań 40 fr., za 3 zegarki	118 »



ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIĘCEJ WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ

-- W niedzielę również otwarte --

HORLOGERIE LUMIERE, 11, rue du Pont Louis Philippe. — PARIS.



# LECZENIE

WSZELKICH CHOROŃ

przez K O R E S P O N D E N C J Ę

**Piszcie**

z zaufaniem do doktora Kolomba, który przyśle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

# Eliksir Zdrowia

Dr-a K O L O M B A

**Eliksir zdrowia**

oczyszcza krew, przywraca normalne działanie: żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę.

## WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!

Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stale miałem bóleci nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie bóleci i dolegliwości ustały. Stolice mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa.

Z szacunkiem  
Mychajlyszym, 43, rue de la Foie Joeuf.

Wielmożny Panie Doktorze!

Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kilku lat. Od pańskiego Eliksiru zdrowia i pigułek czuje się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej

Dziękuję z poważaniem  
NOWAK, Liverdun pres Nancy

Wielmożny Panie Doktorze!

Jestem bardzo zadowolona z Pańskiego cudownego Eliksiru, ponieważ bóle w krzyżach zupełnie ustały

Banach, Vitrolles MOUTON B. RHIN.

Za przystanie mi Eliksiru bardzo dziękuję. Chorowałam na nerki już od kilku lat i nie mogłam pracować! Teraz prawie że nie odczuwam żadnych bólów.

Blanche 16, rue Theodor Bac Limages

Wielmożny Panie Doktorze!

Jestem bardzo zadowolony z Pańskiego cudownego lekarstwa. Chorowałem na płuca przeszło 2 lata, dopiero po spożyciu Pańskiego lekarstwa odzyskałem dawniejsze siły, przestałem pluć krwią i mogę znów pracować. Proszę o nadesłanie mi pigułek i Eliksiru. Z szacunkiem ROSIER, 2, rue Balny d'Avricourt Paris

Adresować: Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée - PARIS (15°)



### PIERWSZA POLSKA SZKOŁA

Samochodów Ciężarowych i Osobowych im. HALLERA w Paryżu

ADRES:

35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.  
Metro: Madeleine lub Concorde. Telefon: Elysees 60-91.  
AUTO-ECOLE. — PARIS (8°).

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

WYUCZA PROWADZENIA SAMOCHODAMI OSOBOWYMI I CIĘŻAROWYMI (KAMIONAMI)

Jedyna szkoła, która posiada własne biuro a nie daje informacji w kawiarniach, jak to inne szkoły polskie w Paryżu czynią. Dla wygody uczni, pracujących u Renault i Citroena, szkoła daje lekcje w Porte de Versailles. Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo, zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wyślemy od razu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Prawa Jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możliwość do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego nie jest obowiązkowa. UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjeżdżnym z prow. zapewniamy tanie mieszki. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Za 1930 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9—12 i od 2—7 w. W niedzielę od godz. 9 rano do 5 popoł.

## Polski Zakład Lecznicy

pod dyrekcją Dra Kocho, docenta Uniwersytetu

79, RUE TURBIGO, PARIS

Metro Republique i Temple.

Zakład ten, będący filją słynnego «Institut de France» stosuje te same metody badania i leczenia, które zjednały Instytutowi wszechświatową sławę.

**CHOROBY WENERYCZNE:** Tryper ostry, chroniczny Syphilis. Niemoc piciowa. Specjalna metoda leczenia.

**CHOROBY KOBIECE I SKÓRNE:** Zapalenie macicy, upławy, nieregularności, egzema, wrzody, psorjasis.

**CHOROBY ŻOŁĄDKA I KISZEK,** bóle, kwasy, wymioty, zatwardzenie. Specjal. metoda leczenia wrzodu żołądkowego i ptozy (oberwania), prześwietlenia, badania soku żołądkowego.

**CHOROBY PŁUC,** gruźlica, astma, kaszel, anemia. **RADJOLOGJA I ELEKTROTHERAPJA.** — Specjalna metoda leczenia reumatyzmu i bólów nervalgicznych

**CHOROBY SERCA, NEREK I NERWÓW. CHOROBY DZIECI. CHOROBY OCZU, NOSA, USZU I GARDŁA.** Leczy się na koszt Assurances Sociales po taryfie minimalnej. Odpowiada się bezpłatnie na zapytania listowne. — **PORADA 15 FRANKÓW.**

Codziennie od godz. 8 do 12 i od 5 do 8 wieczorem W sobotę zakład czynny od 9 do 12 i od 2 do 8 wiecz. W niedzielę od godziny 8 rano do godziny 12,30.

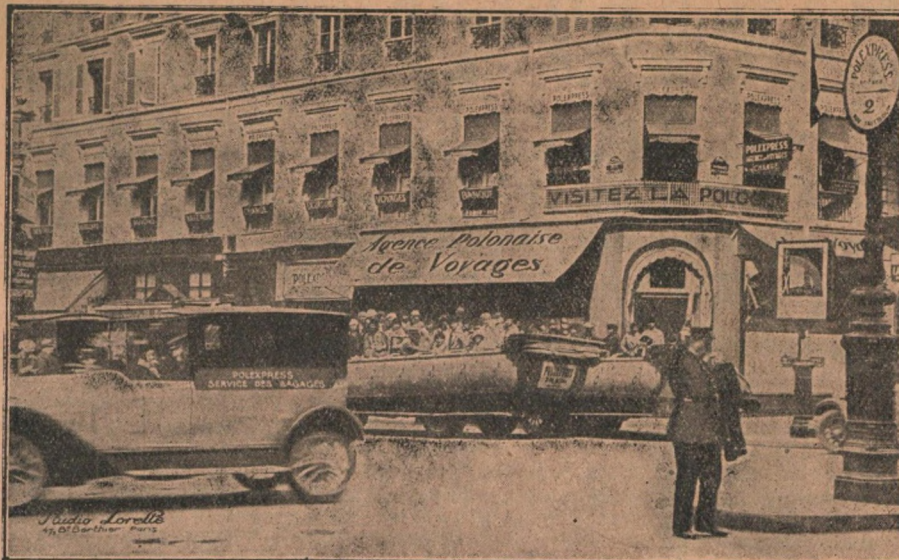
### LEKARZ POLSKI

b. kapitan lek. Wojsk Pol. 8, PLACE ST-SULPICE, — PARIS :—: Metro Saint Sulpice.

Porada 10 fr. — Przyjęcia od 9-12 i od 3-9 wiecz. W niedzielę i święta od godz. 9 do 12-ej.

**CHOROBY WENERYCZNE — CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE, ŻOŁĄDKA, PŁUC.** Leczenie najnowszymi metodami. Elektryczność. Promienie ultra - fioletowe. Przy lecznicy specjaliści chorób uszu, gardła i nosa. Reumatyzm. Operacje. Porady listownie. Wysyłka wszelkich lekarstw za zaliczką.





## Polskie Biuro Podróży

Wyłączne  
Przedstawicielstwo  
Syndykatu Emigracyjnego  
na Francję i Belgię  
w zakresie  
emigracji kontynentalnej

# POLEXPRESS

22, Boulevard des Italiens. Paris. — (Róg rue Talbout). — Metro: Opera. — Telefon: Provence 88-55.

PODRÓŻ POCIĄGIEM SPECJALNYM TRWA JAK POCIĄGIEM MIĘDZYNARODOWYM, T. J. TYLKO 24 GODZ.

**SPRZEDAŻ BILETÓW DO WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIAST W POLSCE.**

Międzynarodowe bilety powrotne. — Dzieci do lat 4-eh podróżują bezpłatnie. — Załatwianie wiz w 1-nym dniu.  
**POCIĄGI ODCHODZĄ STAŁE: Z PARYŻA, LILLE I LIEGE: w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki wleczór.**

**Ze STRASBURGA: stałe w poniedziałki i czwartki.**

W miesiącu czerwcu, z powodu świąt odjazdu w dniu 8, 11, 15, 18, 22, 25, 30.

CENY BILETÓW WE FRANKACH FRANCUSKICH:

Paryż-Katowice .....	318.	Lille-Katowice .....	277.	Strasbourg-Katowice ....	274.
Paryż-Warszawa .....	325.	Lille-Warszawa .....	284.	Strasbourg-Lwów .....	318.
Paryż-Kraków .....	322.	Lille-Lwów .....	307.	Strasbourg-Kraków .....	288.
Paryż-Lwów .....	348.	Lille-Kraków .....	281.	Strasbourg-Tarnopol ....	327.

**ZAPISY PRZYJMUJE CENTRALA W PARYŻU: 22, Boulevard des Italiens.**

**ODDZIAŁY:**

Madeleine-lez-Lille, 5-bis, rue de Badts (Nord). Strasbourg, 2-bis, rue de la Fonderie.

**AGENCJE:**

Douai, 57, rue St. Jacques.  
Bruay-en-Artois, 117, rue de la Republique.  
Marles-les-Mines, rue Pasteur (Pas de Calais).  
Avion, rue Letombe (Pas de Calais).  
Noeux-les-Mines, 254, rue Nationale (Pas de Calais).  
Billy-Montigny, 127, Route Nationale.  
Montceau-les-Mines, 69, rue Carnot.  
Abscon, 15, rue de la Marne (Nord).  
Somain, 12, Allées (Nord).  
Arenberg-Wallenberg, 9, rue de la Tour (Nord).  
Onnaing, 2, rue Desandrouin (Nord).

Sallaumines, 4, rue Nationale 4 Chemins.  
Valenciennes, 9, rue de la Veille Poissonnerie, 11.  
Oignies, Comptoir Central de Change.  
St. Quentin, 48, rue Thiers.  
Le Havre, 33, rue de Metz.  
Lens, 11-bis, boulevard des Ecoles-Emile Basly.  
Lens, 3, rue Thiers.  
Lens, 33, rue de la Gare.  
Escopont, 27, rue de la Tour.  
VieuxCondé, 15, rue Cytises.  
Potigny, Cité 34 (Calvados).

**AGENCJE W BELGJI: Liège, 7, rue Edouard Wacken.**

CENY BILETÓW WE FRANKACH BELGIJSKICH:

Liege-Warszawa .....	344.	Liege-Lwów .....	399.
Liege-Katowice .....	349.	Liege-Kraków .....	354.

Wyjeżdżający z Liege winni nadesłać zgłoszenia i dokumenty na trzy dni przed wyjazdem.

Jadący poza Poznań zmieniają tam pociąg do miejsca, dokąd bilet wykupili.

**ŻĄDAJCIE ULGOWYCH BILETÓW POWROTNYCH**

Bilety powrotne ulgowe, dające prawo do jazdy pociągami międzynarodowymi, nabywać można we wszystkich biurach «POLEXPRESSU» we Francji i w Belgji; w Polsce we wszystkich Oddziałach i Agenturach SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO. — Adresy Syndykatu Emigracyjnego można otrzymać w «POLEXPRESSIE» i we wszystkich Urzędach Pośrednictwa Pracy w Polsce.

Wszyscy więc wyjeżdżający z Francji i Belgji, i którzy mają zamiar powrócić, jak również ci, którzy sprowadzają z Kraju do Francji lub Belgji, rodziny czy też znajomych, winni bezwarunkowo korzystać z tych znacznych ulg, jakie im zapewnia «POLEXPRESS»

Jadący do Poznania naszymi grupami, korzystają z 50 procent zniżek kolejowych (zapół ceny) od miejsca zamieszkania do Poznania, skąd w dalszym ciągu jadą międzynarodowymi pociągami pośpiesz. «Polexpressu»

**WYJAZDY Z POLSKI (Z POZNAŃIA) stałe w czwartki w nocy. Wyjeżdżający winni się zgłosić do Biura Syndykatu, Poznań, Dworzec Odjazdowy, Poczekalnia 4-jej klasy, w dzień wyjazdu przed południem.**

«Polexpress» względnie Syndykat Emigracyjny w Warszawie wyjednywa 50 0/0 zniżkę na kolejach polskich.

**PRZY ZAMAWIANIU BILETU NALEŻY NADEŚLAĆ 25 FRANKÓW ZALICZKI**

ZANIM KUPICIE GDZIEKOLWIEK BILET — SPRAWDŹCIE CENY U NAS. — NA TEM TYLKO ZYSKACIE.  
**WSZEKICH INFORMACYJ UDZIELAMY BEZPŁATNIE. NA LISTY ODPOWIADAMY ODWROTNA POCZTĄ.  
TYLKO JADĄCY POCIĄGAMI «POLEXPRESSU» KORZYSTAJĄ ZE ZNIŻEK NA KOLEJACH POLSKICH**